

Cena ogłoszeń
za miejsce metrów na ko-
mle 9 lam. 15 gr. Reklamy
o tekstem na stronie 4-lam. za
miejsce milimetr. 30 gr., w tekście
50 gr., na stronie 1-szej 70 gr.
Ogłoszenia drobne wiersz napi-
sowy 15 gr., każde dalsze słowo
5 gr. Przy ogłoszeniach skomple-
owanych lub też przy sp. cjalnym
wyborze miejsca oblicz. w zdym
wypadku do 20% nad. 12k
Telefon administracji 402.

DZIENNIK POMORZA

PISMO POLITYCZNE

POSWIĘCONE OBRONIE INTERESÓW ROLNICTWA, HANDLU, PRZEMYSŁU I RZEMIOSŁA

Redaktor odpowiedzialny: Aleksander Czarlński w Toruniu.

Wydawca: „Ziemia”. Spółka Wydawnicza, T. z o. p. w Toruniu.

Członkami Drukarni Dziennika Poznańskiego Tow. Akc. w Poznaniu

Administracja i Redakcja
przy ulicy Strumykowej 9

Przedpłata miesięczna
wynosi w miejscu w ekspedycji
zi 2.50; w ajenciach zi. 2.75
z odnośnieniem do domu zi 3.—
pod opaką wprost z ekspedycji
w Polsce zi 3.—; zagranicą zi. 6.—

Redakcja nadesłanych rękopisów
nie zwraca.

Telefon Redakcji 393.

Na dobrej drodze

Podróż polskiego ministra spraw zewnętrznych do stolicy Italii wywołała ożywione komentarze na łamach prasy światowej. Traktowano ją łącznie z serją wizyt europejskich mężów stanu i starano się doszukać w tych wizytach b. wyraźnej *junctim*, przypisując przytem misji min. Zaleskiego rolę dominującą. Zbliżenie polsko-włoskie wywołało wyraźne zaniepokojenie zarówno we Francji, jak państwach Małej Ententy. Powstały plotki i pogłoski zupełnie fałszywie oceniające podróż polskiego ministra. Nieusypiająca wroga propaganda starała się podsycać i umacniać motyw zakłócenia przyjaźni polsko-rumuńskiej. Niemcy przypisywały podróży rzymskiej tendencje wywarcia nacisku w związku z trudnościami w rokowaniach handlowych. Nawet Moskwa zareagowała silnym zdenerwowaniem, zapatrzona w widmo frontu antywosłowieckiego, dyktowanego przez Londyn. Francja zorientowała się bardzo przedko w sytuacji. Paryz zdaje sobie już bowiem sprawę, że kwestie Tangeru i Tripolisu z jednej strony, a półwyspu bałkańskiego i ekspansji nadbrzoziennomorskiej z drugiej strony mogą być przy dobrej woli obu stron kontrahujących z sąsiadem italskim załatwione.

Wywiad udzielony przez ministra Zaleskiego przedstawicielowi rumuńskiej agencji telegraficznej „Rador” uspokoił zupełnie rumuńskie sfery polityczne. W enuncjacji tej znalazłono skuteczną przeciwwagę w próbach zakłócenia aljansu polsko-rumuńskiego, pozorami wzmocnienia orientacji Mussolini’ego, nieprzychylnie Entencie a żywiołowej Węgrów. Argument ten po rozmowie Mussolini’ego z lordem Rothermerem w sprawie rewizji granic węgierskich zdawał się być prawdopodobnym. Państwa środkowoeuropejskie oceniają już dziś *l’entrevue* Mussolini-Zaleski w sposób nalezliwy, czemu wyraz dał parwiski „Temps”, twierdząc:

Sojusz Polski z Francją i Rumunią, ponaricie Ententy celem utrzymania status quo w Europie środkowej, łącznie z nokołowa polityka w ramach wskazań genewskich i rozwoju stosunków gospodarczych — oto wyczerpane określenie w każdym wypadku stanowiska Polski. Byłoby nonsensem przypuszczać, że Polska poświęci aljans z Rumunią, za cenę jakiegokolwiek zbliżenia z Węgrami przy intermedjacji Włoch.

Sztucznie przez wroga nam propagandę stworzony argument został przekreślony. Zanienokolenie państw Małej Ententy nie ma już realnych podstaw. Faktem jest natomiast, że Rzym stał się centrum, w którym zbliżają się nici polityki światowej mocarstw europejskich, celem wspólnego działania w realizacji pokoju. Jaka rola w tej akcji przypada Polsce?

Wizyta ministra Zaleskiego w Rzymie jest jeszcze jednym madrem posunięciem, dzięki któremu Polska wkracza w orbitę oddziaływań wielkich mocarstw, jako czynnik równorzędny i aktywny. Pokojowa, rozważna, na nowo porozumienia oparta polityka Polski wzmocniła do tego stopnia *prestige* nasz w koncercie mocarstw europejskich, że dziś już głos ten stał się konieczny nie tylko przy rozstrzygnięciu zagadnień ściśle polskie obchodzących i bezpośrednio dotyczących, lecz nie może go zabraknąć w problemach polityki światowej, w których decyzja należała dotychczas niemal wyłącznie do wielkich mocarstw. Aktywność na terenie międzynarodowej polityki zagranicznej jest dziś wyraźnym wskazaniem, że Polska reprezentuje na tym terenie czynnik mocarstwowy.

Jakie momenty wolnety na taką orientację polityki Piłsudski-Zaleski?

Przez cech rozwoju, pokojowości i dobrej woli porozumienia, znalazło w tej orientacji wyraz dostrojenie się do nowego tonu, jaki w sposób niedwuznaczny wysuwać się zaczął na pierwszy plan w polityce europejskiej. Paryz zrozumiał, że racjonalna polityka wobec niemieckiego sąsiada wymaga korektywy w sensie prób porozumienia. Enuncjacja Poincaré’go w Carcassonie — sa znamieniem wyrazem ewolucji poglądów francuskiego premiera. W kwietniowej walce wyborczej polityka porozumienia wystąpiła ma jako czynnik pierwszorzędnej wagi. Z równym zainteresowaniem oczekiwane sa wyniki wyborów majowych w Niemczech przez te kółka, które w porozumieniu francusko-niemieckim widzą możliwość pchnięcia polityki europejskiej na normalną tory. Hasło porozumienia za cenę pewnych gwarancji zostało rzucone. Najbliższa przyszłość pokaże, jak dalece hasło to stało się już w obu państwach popularnym i dojrzałym.

Rokowania pożyczkowe

Minister Romocki przyjął finansistów amerykańskich

Warszawa. (AW.) Rokowania pożyczkowe pomiędzy przedstawicielami rządu polskiego a przybyłymi reprezentantami amerykańskiej konsorcjum finansowych Lippincott, Benard i Callahanem prowadzone sa w dalszym ciągu. W związku z temi rokowaniami dyrektor departamentu obrotu pieniężnego L. Barański odbył dłuższą konferencję z rzeczoznawcą amerykańskim przy Banku Polskim Deveyem. Omawiane były możliwości realizacji planu inwestycyjnego.

Warszawa. (PAT.) P. Minister Komunikacji

inż. Paweł Romocki przyjął na przeszło godzinnej audjencji przedstawicieli amerykańskiej grupy finansistów pp. Callahan, Lippincott, Benard i Znamieckiego. Rozmowa dotyczyła planów inwestycyjnych na P. K. P.

Rada prawny Bankers Trust, p. Dules, wyjechał do Ameryki natomiast w najbliższych dniach przybędzie do Warszawy z Paryża doradca p. Charp, który już współdziałał razem z p. Dulesem przy pożyczce stabilizacyjnej.

Zmiany na placówkach dyplomatycznych

Stanowisko posła polskiego przy Kwirynale ma objąć szef protokołu dyplomatycznego p. Przeździecki

Warszawa. (AW.) Po powrocie ministra Zaleskiego z Rzymu, zdecydowana ma być ostatecznie sprawa obsadzenia wakuującej od kilkunastu miesięcy placówki w Helsinforse. Na stanowisko to mianowany ma być obecny dyrektor Dep. administracyjnego M. S. Z. — Matuszewski. Na opróżnione stanowisko dyr. departamentu administracyjnego M. S. Z. wysuwana jest kandydatura radcy Szumlałowskiego.

W związku z mającymi nastąpić przesuw-

nięciami personalnymi w M. S. Z. kraża pogłoski, iż stanowisko posła polskiego przy Kwirynale opróżnione przez przejście posła Knolla do Berlina — objąć ma szef protokołu dyplomatycznego p. Stefan Przeździecki. Miejsce jego zająłby p. Rajmund Przeździecki. Na stanowisko posła polskiego w Stockholmie na miejsce posła Wysockiego, który mianowany ma być wiceministrem spraw zagranicznych mianowany ma być deryktor departamentu politycznego M. S. Z. Tadeusz Jackowski.

Francuski projekt paktu antywojennego

Przesłany rządowi w Waszyngtonie, Londynie, Tokio, Rzymie i Berlinie
Nota francuska zostanie opublikowana w sobotę

Paryz. (tel. wł.) Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych przesłało drogą telegraficzną projekt rządu francuskiego wielostronnego paktu, potęplającego wojnę, rządowi Stanów Zjednoczonych, Japonji, Wielkiej Brytanji, Włoch i Niemiec. Przed wysłaniem francuskiego projektu paktu antywojennego premier Poincaré, któremu pakt został przedłożony przez Briand’a, zaaprobował go.

Nota francuska, zawierająca francuski projekt paktu antywojennego, zostanie opublikowana przez urzad przy Quai d’Orsav, w chwili, gdy rządy zainteresowane przyjmą ją do wiadomości, co powinno już dzisla nastąpić. Z drugiej strony donoszą jednak późniejsze pisma francuskie, iż francuskie ministerstwo spraw

zagranicznych opublikuje notę francuską dopiero w sobotę.

Prezes ministrów Poincaré odbył wczoraj jeszcze dłuższą rozmowę z ministrem spraw zagranicznych Briandem, który obecnie jest chory i którego Poincaré przy tej okazji odwiedził.

Do projektu francuskiego paktu antywojennego dołączone jest osobne pismo rządu francuskiego, w którym rząd francuski przedstawia iż projekt francuski nie przeciwstawia się projektowi paktu amerykańskiego sekretarza stanu Kelloga. Briand nie proponuje żadnego oddzielnego paktu, lecz akcie, biegnące równolegle do akcji dyplomatycznej zaprojektowanej przez Stany Zjednoczone.

Polityka zagraniczna Węgier

Przeciwno traktatowi w Trianon - Oświadczenie min. spraw zaogr.

Budapeszt. (PAT.) W wygłoszonej mowie min. spraw zaogr. Walko zaznaczył m. in., że nie ulega wątpliwości, iż traktat w Trianon należy do rzędu problematów trudnych do rozwiązania. Rząd węgierski — mówił minister — nie ukrywał nigdy, że uważa traktat w Trianon za niemożliwy i że stara się go zmodyfikować przy użyciu środków pokojowych. Przechodząc do omówienia stosunków z innymi państwami, min. Walko zaznaczył, że z Austrią Węgrzy żyją w dobrych stosunkach sąsiedzkich. Coprawda między Austrią, a Węgrami istnieje stosunkowo mało spraw spornych. Co do stosunków z Jugosławią, Walko dowodził, że przy dobrej woli można dojść do pewnych rezultatów nawet tam, gdzie okoliczności sa niezmiernie trudne i delikatne. Między Węgrami a ich sąsiadami z południa panuje atmosfera nieco lęsza. Jakkolwiek jesteśmy jeszcze daleko od ostatecznego uregulowania całokształtu tych stosunków, osłonieliśmy porozumienie w kilku sprawach. Ostatnio uregulowaliśmy 11 różnymi traktatami szereg spraw prawnych, gospodarczych i finansowych.

Sprawa polepszenia stosunków z Rumunią napotyka na 2 trudności: Sprawa mniejszości i konflikt, dotyczący sadu rozjemczego. Cze-

chosłowacja — mówił dalej minister — jest przedewszystkiem tem państwem, które wysuwa projekty, idące bardzo daleko, a zaniedbuje sprawy aktualniejsze i silnie związane z życiem praktycznym. Tendencje sfer oficjalnych Czechosłowacji wykazują mało zrozumienia w stosunku do polityki wewnętrznej innych państw.

Przechodząc do stosunku Węgier z wielkimi mocarstwami, minister zaznaczył, że stosunki te sa naogół lepsze, niż z państwami mniejszemi. Między Włochami, a Węgrami trwa goraca przyjaźń. Stosunki Węgier z Niemcami sa dobre i przyjacielskie. Trudności natury gospodarczej zostały usunięte przez wzajemną życzliwość obu państw. Co do Francji, to państwu temu z powodu sytuacji, która sie wytworzyła po zawarciu traktatu pokojowego, trudno jest zająć w wielu sprawach punkt widzenia korzystny dla Węgier, jednakże Francja okazała ostatnio w kilku sprawach zrozumienie trudnej sytuacji Węgier. Tradycyjne dobre stosunki Węgier z Watykanem pozostała bez zmian. Poza tem Węgrzy dała także do nawiazania serdeczniejszych stosunków z innymi narodami, a mianowicie z Turcją, Bułgarią, Finlandją i Estonją.

Te politykę porozumienia realizuje też w ramach interesów własnych Polska. Zwrot w polityce litewskiej poprzez Genewę i Królewiec, stanowisko w rokowaniach polsko-niemieckich wskazuje, że nasza polityka zagraniczna orientuje się w duchu europejskich tendencji. Wierzyć

Rozprawa nad budżetem w sejmowej komisji

Warszawa. (Poczta). Fatalna przerwa telefoniczna z Poznaniem zatrzymała na kilka dni normalny kontakt „Dziennika” z Sejmem. Trzeba więc było zdecydować się na stary, niezawodny sposób komunikacji pocztowej.

Po ferjach świątecznych rozpoczął Sejm dalszy ciąg swej pracy nad budżetem. Na życzenie Marszałka Piłsudskiego, zapowiedziany na dziś budżet M. S. Wojsk. spadł dziś z porządku dziennego. P. Marszałek Piłsudski od kilku dni nie spuszcza Belwederu i czuje się niedysponowany.

Po przerwie południowej przystąpiono do budżetu ministerstwa robót publicznych. Dłuższe przemówienie wygłosił p. minister inż. Moraczewski, które ze względu na jego aktualną i interesującą treść podajemy w obszernym streszczeniu.

Dnia 19-go b. m. sejmowa komisja budżetowa przystąpiła do dalszych obrad nad preliminarzem budżetowym na r. 1928/29. Na wstępie posiedzenia przewodniczący komisji, poseł Byrka oświadczył, że budżet Min. S. Wojsk., który miał być dziś omawiany, omawiany nie będzie, gdyż p. min. spraw wojsk., który przywiązuje dużą wagę do swej obecności w czasie obrad nad tym budżetem, nie może dziś przybyć, komisja będzie obradowała nad budżetem Sejmu i Senatu, a następnie nad budżetem Min. Robót Publ.

Po odrzuceniu wniosku p. Korneckiego (Klub Narod.), który proponował odroczenie posiedzenia komisji, p. Wyżkowski (Wyzw.) zreferował budżet Sejmu i Senatu. Budżet ten według przedłożenia rządowego zawiera po stronie dochodów 173.397 zł, po stronie zaś wydatków 8.623.764 zł. Pośród wydatków najwyższą pozycję stanowią diety posłów i senatorów: 7.478.452 zł. Następnie idzie pozycja wydatków na uposażenia: 475.819 zł, na wydawnictwa 215.000 zł i t. d. Sprawozdawca p. Wyżkowski zaproponował podwyższenie wydatków rzeczywistych do 9.096.336 zł, wydatków nadzwyczajnych z 600.000 na 1.530.000 zł, wreszcie dochodów o 110.501 zł. Podwyższenie to sprawozdawca umotywowował koniecznością utworzenia nowych etatów, podwyższenia wydatków na nowe telefony i wystawienia nowej pozycji na meble dla pokoiów reprezentacyjnych i na przebudowę sali Senatu, wreszcie 600.000 na nowe dodatkowe roboty budowlane. Po referacie wywlażata się dyskusja.

W dyskusji nad budżetem Sejmu i Senatu pierwszy przemawiał p. Kwapiński (P. P. S.). Naczelnik wydziału Min. Skarbu, p. Ossowski w dalszej dyskusji zwrócił uwagę, że wniosek referenta podnosi budżet Sejmu o 31% i prosi, aby z tem się liczył. P. Hołwiński (B. B.) przyznał, że budżet Sejmu i Senatu jest mały, zwraca jednak uwagę, że Sejm powinien świecić przykładem oszczędności i prawidłowej gospodarki budżetowej i dlatego sprzeciwia się wnioskowi o podwyżki. Pos. Krzyżanowski (B. B.) oświadczył, że na podwyższenie budżetu się nie zgadza. Pos. Dabski (Str. Chł.) podkreśla, że budżet Sejmu i Senatu wynosi o 2 miliony mniej, niż niektóre fundusze dysonocyjne, nie zmienia to jednak w niczem konieczności traktowania budżetu tego jakniskromnieł. P. Sanolca (B. B.) stwierdza, że jeśli w tej prorocji komisja budżetowa będzie dalej podwyższała, to dojdziemy do sumy 4 miliardów całego budżetu. Pos. Czertwiński (Klub Nar.) jest zdania, że budżet Sejmu i Senatu byłby układany w sposób oszczędny i nie uwzględnił wszystkich potrzeb w należytym stopniu. Z tego powodu Klub Nar. będzie głosował za wszystkimi poprawkami referenta. W dyskusji przemawiał pos. Rataj (Piast) i wniósł o odroczenie głosowania nad wszystkimi wnioskami do jutra. Wniosek ten przyjęto.

Działalność Min. Robót Publicznych.

Na rozpłodniwem posiedzeniu komisji budżetowej przystąpiono do rozstrzygnięcia budżetu Min. Robót Publ. Minister Moraczewski oświadczył, że w roku ub. budżet tego resortu nominalnie wynosił 87 i pół milj. zł, a w rzeczywistości zerobiono około 113 milj. zł. W obecnym roku budżet ten nominalnie wynosi 134 milj., a z dodatkami budżetu inwestycyjnego 213 milj. zł. Budżet ten w wydatkach o tyle jest nierrealny, że za te pieniądze nie można będzie wykonać przewidzianych robót. Wpływa na to niewolny wzrost cen robocizny i połączone z tem wzrost cen materiałów, lecz poza tem jeszcze

Rumunia i Mała Ententa

O porozumieniu grecko-jugosłowiańskie.

Białogród, 19. 4. (tel. wł.) Minister spraw wewnętrznych Duca udzielił wywiadu współpracownikowi „Politika”. B. minister spraw zagranicznych uważa wszelkie pogłoski o czwóroporozumieniu Włochy — Rumunia — Turcja — Węgrv za zupełnie nieuzasadnione. Interesy Rumunji obracają się raczej w orbicie Małej Ententy aniżeli Italji. Układ z Grecją nie może być uważany za koncepcję bałkańskiego Locarna, dopóki nie nastąpi porozumienie grecko-jugosłowiańskie.

J. G.

liczba materiałów budowlanych, która odbiła się nie tylko na budżecie tego ministerstwa, ale także na drożyznie mieszkań w Polsce. Troska o obniżenie cen materiałów budowlanych musiała się wybić na jedno z pierwszych miejsc w zainteresowaniu ministerstwa. Następnie p. min. Moraczewski omówił szczegółowo akcje przedsięwzięcia przez Min. R. b. Publ. celem obniżenia cen najpotrzebniejszych materiałów budowlanych, jak cegła, kamień, cement, żelazo i drzewo. Omawiając dalej dochodów, minister oświadczył, że daje się tu zauważyć tendencję, zwyżkowa. Ministerjum zamierza podnieść taryfę za wynajem taborów dla dróg wodnych. Rząd wkrótce wystąpi przed Sejmem z projektem podatków od samochodów. Wydatki administracyjne zmniejszyły się do 5,8%. W wydatkach znajduje się 355.000 zł na zapoczątkowanie analizy cen. Mówiac o pracach technicznych ministerjum, p. min. wymieniał prace regulacyjne rzek Strzya i Soły, wstępne prace nad regulacją Wisły, odbudowę zniszczonych budynków — dróg kołowych, elektryfikację kraju i projekt osuszenia Polesia. W zakończeniu p. minister prosi o przyjęcie budżetu, o ile możliwe bez zmian.

Min. Moraczewski szeroko rozwodził się nad sprawą lichwy materiałów budowlanych, która odbiła się nie tylko na budżecie tego ministerstwa, ale także na drożyznie mieszkań w Polsce.

Co do planu elektryfikacji kraju to trzymamy się tego, że głównie ciągi elektryczne powinny być w rękach państwa i chłodno traktujemy oferty amerykańskie i angielskie. Dochodzą one do 160 milj. dolarów w ciągu 4 do 5 lat, lecz potem dyktowano by nam ceny, a my nie możemy przewidzieć jak w ciągu następnych 60 lat ułożą się ceny kilowata, może spadną do groszy a oni nam będą dyktować 40 groszy. Dlatego wolimy za parę lat zaciągnąć na ten cel pożyczkę zagraniczną lub wewnętrzną.

Projekt osuszenia Polesia obejmie 1.800.000 jardów, będzie to największe przedsięwzięcie tego rodzaju w Europie. Projekt ten będziemy robili przez 5 lat, koszt po półtora miliona rocznie.

W sprawie odbudowy kraju. Min. Skarbu poszło nam tak dalece na rękę, że zwrócił cały dług, zaciągnięty za poprzednich rządów z wpływów z daniny lasowej w min. robót publicz. i oddało 11 i pół miliona zł. Łącznie z wpływami tegorocznymi z tej daniny w kwocie 9 i pół miliona osiągnęliśmy kwotę, która całą obrócić może na odbudowę mieszkań dla mieszkańców 6 woj. kresowych, którzy mieszkają jeszcze w ziemiankach. W ten sposób zdołano 20.000 rodzin z ziemianek przenieść do mieszkań. Pozostaje jeszcze 40.000 rodzin. Uważam to potrzebę za tak ważną, że na razie wstrzymałem wszelkie inne odbudowy: szkół, kościołów, budynków użyteczności publicznej i tak będą dalej robił, póki te ziemianki w całości nie znikną w naszym kraju. Jeszcze będzie 20 milj. daniny lasowej, więc będzie jeszcze taka porcja, jaka wydano dotychczas. Pozostaje jeszcze 20.000 rodzin oraz wszelkie inne potrzeby odbudowy wsi, na co będzie trzeba znaleźć jakieś nowe źródła dochodów. Odbudowa miast odbywa się na mocy ustawy o rozbudowie miast z podatku od lokatorów i rocznej dotacji Skarbu, który daje cały podatek budynkowy i jeszcze dodatkowo, natomiast dla odbudowy wsi poza daniną lasową niema źródeł dochodów.

Po przemówieniu i przedłożeniu cyfr przez referenta p. Chadzyskiego, w dyskusji zabrał głos poseł Tramczyski. Z uznaniem podnosi ruchliwość ministerstwa robót. Mniejsza waga przywiązuje do budowy na własny rachunek ministerstwa, większa do inicjatywy i do kosztownych eksperymentów, których nie podejmuje się kapitał prywatny.

Wielkie zaniepokojenie — mówił poseł Tramczyski — wywołało w Poznaniu przemówienie p. ministra w sprawie zaspokojenia głodu mieszkaniowego. Minister wychodził z założenia, że 57% komornego, to rzecz niewzruszona. To jest pomysłka. Najniebezpieczniejsi, właściciele domów o jednym pokoju dostają tylko 42%. Raklem, toczącym całe nasze życie ekonomiczne, jest dobroczynność z cudzej kieszeni. Właściciele dwupokojowych domów mają się tak samo źle, jak jednopokojowych, gdyż ich 57% obejmuje także prestacje na wodę i inne.

Minister Moraczewski: Reorganizacja zarządu drogowego w Małopolsce związana z przeleciem agentów do dotychczasowym wydziałem krajowym wywołana została doświadczeniem zrobionem w innych dzielnicach. My na razie chcemy wprowadzić organizację taką, jaka jest w b. zaborze rosyjskim, to znaczy powiatom oddać wszystkie drogi państwowe, krajowe, oddać im także dotacje a na czele postawić inżyniera państwowego. Jest to zrządzenie przejściowe, które będzie trwało tak długo, póki samorządy powiatowe nie staną na wysokości zadania.

J. H. Rosny Ainé.
Akademia Goncourt.

Czy zgina?

Powieść
Przeład z francuskiego.

Silberburg cofnął się dwa kroki wstecz i w tej chwili wyciągnął drugi rewolwer. Leutenant przez chwilę nieruchomy ze zdziwienia przybywał z pomocą... Hugon podniósł upadłą broń z szybkością strzały.

— Będzie pojedynek! — powiedział.
Clovis i Wilhelm rzucili się ku leutenantowi, który wyjął swój rewolwer i wycelował go na papastników.

— Oddaj pan! zawołał Clovis. Jest nas dwóch przeciwko jednemu. Leutenant strzelił. Kula jego musnęła czapkę Wilhelma... druga gwiznęła koło ucha Forcade'a.

Nowy przeciwnik przybywał — szofer.
Clovis napół zgłębny, skakał na prawo i na lewo z żywymi ruchami kangura. Wilhelm był tylko o dwa kroki od leutenanta.

Podczas tego Silberburg strzelił dwa razy do Hugona, który odpowiedział tylko raz; żaden nie był ranny, ale Trévise tym czasem rozpoznał własności rewolweru.

Uśmiechnął się:
— Rotmistrz, nie umiałeś wykorzystać twojej przewagi... Chciałbym być laskawym, ale los się temu sprzeciwia. Raz... dwa... trzy... Trafiony w plecy, rittmeister zaklął.

— Szanujmy starożytnego Boga tufońców, zamruczał Hugon, który otrzymał draśnięcie w szwie... A teraz kapitanie, musisz umierać...

Przyczyny deficytu w bilansie handlowym

Saldo ujemne przekracza 160 mil. zł - Powstało w wyjątkowych okolicznościach - Komunikat min. przemysłu i handlu

W związku z ogłoszonym wynikiem bilansu handlowego Polski za marzec r. b. ministerstwo przemysłu i handlu komunikuje:

Bilans handlowy za miesiąc marzec wykazuje niezwykle duże saldo ujemne, przekraczając 160 milionów złotych. Byłoby to rezultatem w najwyższym stopniu zatrważający, gdyby nie fakt, iż saldo to powstało w wyjątkowych okolicznościach, spowodowanych wprowadzeniem w życie waloryzacji cel w połowie marca. Dowód wszystkich towarów, opłacających cło, rozrósł się w pierwszych dwóch dekadach marca do niebywałych rozmiarów, gdyż każdy z importerów chciał zarobić na różnicy cła. Wobec zaś zaufania zagranicy do stabilizacji stosunków gospodarczych w Polsce, a w konsekwencji wobec łatwego udzielenia importerom w Polsce

dłuższych kredytów, nastąpił wobec poprawy ogólnego-gospodarczych stosunków. Import w tak wielkiej skali został sfinansowany przed wprowadzeniem w życie nowych cel. Jest to de facto import kilku następnych miesięcy, skoncentrowany w marcu dla zarobienia różnicy agła celnego. Istotnie też już w trzeciej dekadzie marca, a tem bardziej w pierwszej dekadzie kwietnia, rysuje się wyraźne odprężenie w dziedzinie importu zagranicznego. Deficyt miesiąca marca zmniejszy deficyt miesiąca następnego aż do zniw.

W dalszym ciągu komunikat przestrzega, że statystyka nasza w obecnym stanie organizacji życia gospodarczego operuje materiałami, co do których ścisłości można podnosić pewne zastrzeżenia.

Katastrofalne skutki burzy śnieżnej

Kilkadziesiąt słupów na torach - Zderzenia - Opóźnienia

Skutkiem silnej śnieżnicy i wichury w dniu 17 b. m. wieczorem, połączenia telegraficzne i telefoniczne w Warszawie ze wszystkimi stacjami kolejowymi lewego brzegu Wisły zostały przzerwane. Jak się później okazało, na wszystkich prawie liniach kolejowych wichura powyrzuciła słupy telegraficzne, rzucając je na tor kolejowy. Na odcinku Pruszków-Warszawa leżały na torze 23 słupy telegraficzne, na odcinku Pruszków-Grodzisk 18 słupów i t. d. W pobliżu Brwinowa podczas burzy najechał pociąg na tył drugiego pociągu, skutkiem czego ostatni wagon został rozbity, część wagonów towarowych uległa spiętrzeniu, parowóz zaś wykościł się.

Silna wichura i burza śnieżna szalała tylko w obrębie dyrekcji warszawskiej. Wskutek przerwy w komunikacji telefonicznej i telegraficznej pociągi kursowały ze znacznym opóźnieniem.

W dniu 18-ym bm. przystąpiono do naprawy szkód, wyrządzonych przez burzę, co jednak było w wysokim stopniu utrudnione ze względu na trwającą zadymkę.

Warszawa. (AW). Oczyszczenie miasta z śniegu, który spadł w czasie onegdajszej śnieżnicy kosztować będzie magistrat przeszło 10.000 złotych. W akcji sprzątania wzięło udział 600 specjalnie zaangażowanych robotników, 50 samochodów oraz 20 wozów dwukonnych.

Ponowne trzęsienie ziemi w Bułgarii

Liczba zabitych wynosi 15 osób, rannych 89 - Panika wśród ludności Filipopola i Papazly

Sofia. (PAT.) Ub. nocy została Bułgaria nawiedzona ponownym trzęsieniem ziemi. Trzęsienie było szczególnie gwałtowne w mieście Filipopol, gdzie runęła część dworca kolejowego i budynek klubu wojskowego. Poważne uszkodzenia stwierdzono w kilku składach tytoniowych i domach mieszkaniowych. W niektórych punktach miasta wybuchły pożary.

Według dotychczas otrzymanych wiadomości zginęło 10 osób, a około 50 odniosło rany. W mieście Stara Zagora ludność w panice opuściła domy i snedziła noc w polu wśród miewnego deszczu. W Sofii podczas trzęsienia ziemi rozleły się dzwiki dzwonów w katedrze Aleksandra Newskiego.

Sofia. (PAT.) Według doniesień z Filipopola, trzęsienie ziemi dało się odczuć ze szczególną gwałtownością w niżej położonych dzielnicach miasta. Najwięcej też cierpieli dzielnice północna i południowa. Kilka składów tytoniowych zanadło się w gruz, przebiec wiele ofiar. Według dotychczasowych danych liczba zabitych wynosi 15 osób, zaś liczba rannych

żeby im tak, jak w Poznaniu, można było oddać wszystkie drogi, ale równocześnie z tem musi nastąpić oddanie im źródeł dochodowych z podatku gruntowego i budynkowego. Rzecz ta nie może być wykonana zaraz, muszę poczekać parę lat, bo choć samorząd w Małopolsce jest stary, jednak został przez wojnę zrujnowany, rady powiatowe zostały zreorganizowane, a wydział krajowy przestał je lustrować. Na pierwszą wiadomość o tem, że przełumujemy drogi powiatowe i krajowe, w Myślenicach inżynier powiatowy się zastrzeżył, a drugi został osadzony w więzieniu. Mamy w powiatach 300 inżynierów, którzy są inżynierami powiatowymi, a w 30 procent inżynierowie nie mają nawet średniego wykształcenia, tylko szkołę powszechną.

Na tem posiedzeniu zakończono o godzinie 9-tej wieczorem.

Opodał, leutenant strzelił jeszcze dwa razy bez rezultatu. Widząc, że Clovis chciał go okrążyć, mierzyl uważnie.

— Chybimy! — zadrwił południowiec, podczas gdy leutenant dobył szabli. Mam mój kij, panie. Ta blaszka nic nie warta...

Szofer zatrzymał się, wahał się między leutenantem, walczącym z dwoma przeciwnikami, a rittmeisterem, stojącym twarzą w twarz z Hugonem. Nagle zdecydował się na korzyść szefa wyższej rangi i skierował ku niemu swe kroki, wymierzyszys do Hugona. Trzy wystrzały nastąpiły jened po drugim. Ugodzony w czoło, rittmeister obrócił się w kolo i runął. Kula szofera przeszła o trzy kroki ponad głową Trévise'a. Teraz młody człowiek dźwierzyl już drugi rewolwer swego przeciwnika. Widząc to szofer zaczął pospiesznie strzelać.

Clovis i leutenant walczyli. Niemiec zadawał silne ciosy palaszem. Silny człowiek wadał lepiej szabla, niż broń palna.

Zwinny i smukły południowiec przeciwstawiał zrzeczność, gwałtowności swego przeciwnika. Chodziło o to, by nie dać sobie zlamać laski. Wilhelm chciał przyjść w pomoc, ale Clovis sprzeciwił się temu.

— Jeżeli okaże się potrzeba, zawołam cię! wrzasał, chciałbym mu tylko pokazać, że lepiej od nich znamy szlachetną sztukę szermierki... Ah dobrze!

Zobaczył padającego rittmeistera i skoczył w tył.

— Szabla przeciw szabli — zawołał. W trzech skokach był przy trupie i zawiadnął jego szabla.

— A teraz my dwaj!

Na silne groźne natarcia, Clovis odpowiadał porunnaciami uderzeniami. Nagle szabla je

go ciała w lewą pierś leutenanta.

Tenże zrobił dwa kroki w tył, wydał głuchą skargę i osunął się na ziemię.

W tej samej chwili Hugo wpakował kulę w czaszkę szofera.

Zapanował straszny nastrój... Niebo się zasepiło. Z zachodu zbliżyły się chmury, ciemne i groźne. Na zewnątrz lasu musiał hulać burzliwy wicher, ale w lesie wiał tylko mały podmuch, który ustawał chwilami.

— Wszyscy trzej nie żyją! — zamruczał Hugon po pewnym milczeniu.

Nieziemna melancholia zamgłiła mu oczy. Las był pusty. Trzeba było się spieszyć. Zwycięzcy, ludzie czynu wahałi się tylko minutę. Zawiadnęli szybko płaszczami oficerów, kurtką szofera, czapkami, papierami, amunicją, bronią...

Nie mając innego wyjścia, rzucili trzy trupy w sadzawkę, pomiędzy sitowia, gdzie były niewidzialne, przynajmniej dla przechodniów Hugon wdział czapkę i płaszcz rittmeistera, podczas, gdy Wilhelm i Clovis zrobili to samo z odzieniem leutenanta i szofera.

Południowiec już ogłądał automobil.

— Mercedes! Znajoma mi marka... Deszcz zaczął padać. Trzej mężczyźni szybko przykryli ziemią, suchymi liśćmi i chrustem pozostałe na zemi krwawe ślady.

— W drogę! — rzekł ponuro Trévise.

— Zatrzymujemy auto stanowczo.

— To najlepsze. Jak sądzicie?

— Jeżeli zostawimy tu auto, odkryją je natychmiast... a wtedy odkryją resztę... Będą nas ścigać do ostatka... Zreszta możliwe, że samolot już został znalezionej i że szukają naszego śladu... Z ta maszyną mamy dziewięć szans przeciw jednej, że nie będą nas niepokoić

NA MARGINESIE.

Nie wywołujcie sami wilka z lasu...

„Kurjer Poznański” proponuje „krytyczną, ale rzeczową dyskusję” na temat zagadnień ustrojowych i zaleca „przykładanie do poważnych głosów w sprawie reformy Konstytucji miary poważnej i rzeczowej, a nie małosłownej, klasnej, złośliwo-któliwej...”

„Ale równocześnie przy tych dobrych intencjach dobywa ze starego kolczana z okresu wyborczego zatrute strzały obelg i insynuacji antyquo modo... nie sądząc chyba, że to ułatwia poważną, rzeczową, a nie złośliwo-któliwą dyskusję...”

Lecz świadczy to charakterystycznie o zasadach i etyce publicystycznej.

Na obelgi oczywiście odpowiadać nie warto. W rzeczowej, obiektywnej dyskusji spotkała się zawsze na platformie ideowej wymiany myśli ludzie dobrej woli i dobrych publicystycznych obyczajów. Ale z hypochondrią i żółcią polityczną porozumienie jest nieco trudniejsze. Szpilki do poduszeczki, zaś wycieczki osobiste pod cenzurę ołwka redaktorskiego, a powrócimy może do normalnych obyczajów prasowych...

Rząd polski ma zgodzić się na pewne zmiany

w rozporządzeniu o strzale granicznej. — Doniesienia berlińskie.

Berlin. (AW). Gabinet Rzeszy wysłuchał sprawozdania dr. Hermesa po rozmowach, jakie ostatnio przeprowadził z delegatem polskim dr. Twardowskim w Wiedniu. W rozmowach tych miano ustalić, że rząd polski zgodzi się na dokonanie pewnych zmian w swoim rozporządzeniu o strzale granicznej. O ile to nie nastąpi, rokowania według Hermesa, nie będą mogły być podjęte. Gabinet Rzeszy zaakceptował sprawozdanie dr. Hermesa. W zakończeniu posiedzenia gabinetu Rzeszy min. Stresemann referował sprawę ostatniej noty Kelloga w sprawie paktu antywojennego. Nie powzięto żadnej decyzji w myśl życzenia rządu francuskiego, aby przed daniem odpowiedzi Stanom Zjednoczonym porozumieć się jeszcze z rządem francuskim.

Wojna domowa w Chinach

Zwycięstwa wojsk północnych.

Londyn. (AW). Wiadomości z Chin o położeniu na frontach są naogół sprzeczne. Komenda wojsk północnych donosi o zwycięstwach swojej ramli, równocześnie generały sztab w Naukinie zawiadamia o wielkich klęskach wojsk północnych w prowincji Kwantung. Wojska Czang-Kal-Szeka rozpoczęły ofensywę przyczem zajęły Hang-Tung i przezwaly front wojsk północnych na przestrzeni około 100 km. Armia Feng-Ju-Siang także idzie naprzód. Po krwawych bojach Feng-Ju-Siangowi udało się w dniu 14 kwietnia zająć Lin-Czeng na granicy prowincji Ho-Na i Pe-Cai Li. Następnie wojska gen. Feng-Ju-Siang przezwaly front i wzięły do niewoli około 4 tys. żołnierzy wojsk północnych na terenie prowincji Pe-Cai-Li.

Tokio. (AW) Ze względu na krytyczną sytuację wojsk Czang-Tso-Lina w Chinach rząd japoński zarządził wysłanie 10. tys. żołnierzy do Tsing-Tau.

Benesz w Londynie

Londyn. (tel. wł.) Wkrótce przybędzie tutaj czeski min. spraw zagr. Benesz. Przyjazd min. Benesza do Londynu ma mieć charakter zupełnie prywatny. Podczas swego pobytu w Londynie, który potrwa około 3 tygodni, min. Benesz zamieszka w czeskim poselstwie w Londynie.

Min. Benesz jest obecnie na dwumiesięcznym urlopie wypoczynkowym, który otrzymał dla poratowania zdrowia. Pierwszy miesiąc urlopu przebył w Connes.

przynajmniej dwadzieściztery godzin... Czy jest duży zapas benzyny, Clovisie?

— Rezerwar jest prawie pełny, a jest i zapas.

Tego wieczora będziemy daleko... Będzie też dość czasu by obmyśleć nowy plan działania. Uważać!

Bystry wzrok Trévise spostrzegł na drodze jakąś postać.

— Czyśmy gotowi, Clovisie?

— Tak.

Rzucili ostatnie spojrzenie na las. Żaden ślad nie przypominał niedawnego dramatu; deszcz zapelniał przestrzeń szaremi strugami.

— Ruszajmy!

Auto toczyło się szybko i prawie milcząco. Mineli przedchodnią, który podniósł rękę do kapelusza, i po dziesięciu minutach wpadło na płaszczynę. Wewnątrz auta nie było prawie widać Hugona i Wilhelma. Clovis owinięty w kacie skórą z nasuniętą czapką i olbrzymimi okularami na oczach, nie był podobny do człowieka.

Hugon przeszukując automobil znalazł dobrą mapę dróg, a że kraj ten był mu w ogóle dość znany, kierował ekspedycją. Deszcz przed chwilą gwałtowny, padał miarowo. Nie napotykali pieszych, skrzyżowali się tylko z dwoma wozami i jednym automobilem. Dzięki mapie, latwem było ominieć Magdeburga. Wioski, miasteczka, niwy i laki przesuwały się monotonnie wśród jednostajnej mgły deszczowej. Koło południa, Clovis powiedział.

— Pusto w żołądku!

Młodzi ludzie już się uspokoiłi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

PRZYWRACA SWIEZOŚĆ STAREJ ODZIEŻY „BARWA“



która stosując nowocześnie metody chemicznego czyszczenia, wspaniale odnawia, czyści i farbuje wszelką odzież.

„BARWA“

w. S. Kalamał-ki 21 TORUN Szeroka 21

Kronika

Kwiecień

21
Sobota

Kalendarz rzym.-kat.
Sobota, Anzelm b. w. d. k.
Niedziela Sotera i Kaja
Kalendarz słowiański:
Sobota Strzeżymir
Niedziela Jarosław św.
Słońce: wschód 4,27 zachód: 18,42
Księżyc: wschód 6,38 zachód 19,53

Apteka dyżurna.

Apteka pod Orłem, Stary Rynek 4 tel. 7.

— Biblioteka T. C. L. (ulica Wysoka 12) otwarta w dni powszednie od 11—13 i od 15.30—18.30; filja I (ul. Lubieniecka 44) tylko w niedziele od 14 do 15; filja II (ul. Sienkiewicza 6-8) we wtorki i piątki od 17—18.

— Nowa filja T. C. L. na Mokrem (3-szkola) — tylko w niedziele 14—15.

— Książnica Miejska im. Kopernika (ulica Wysoka 12) otwarta w dni powszednie od 9.30—12 i od 16—19.30.

— Poradnia przeciwgruźlica (ulica Wielkie Garbary), bezpłatna, czynna we wtorki i piątki od 14—15.

— Biblioteka Wojskowa DOK. VIII. (ulica Żeglarska, obok kasyna garnizonu), otwarta w dni powszednie: wypożyczalnia książek od 15 do 20 i czytelnia czasopism od 15—21.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

Dziś, w sobotę, dnia 21 b.m. o godz. 8-ej wieczorem święta 3-aktowa operetka Keszlera p.t. „Tancerka w Masce”. Bedzie to jedno z ostatnich przedstawień tego utworu, który w dniach najbliższych w pełni powodzenia zostanie zdjęty z afisza z powodu wyjazdu reżysera i wykonawcy jednej z głównych ról męskich p. W. Zdzitowieckiego na dłuższy pobyt zagranicę. W tem efektywnym widowisku muzycznym, którego barwność podnosi wielka rewja w akcie II, biorą udział pp. Leonowicz, Porebska, Zdzitowiecki, Balcerzak, Ilcewicz, Jejde, Konstantynowicz i inni.

— Teatr Żołnierski O. K. VIII. w Toruniu wystawia dnia 21 b.m. w sobotę poraz czwarty cieszący się wielkim powodzeniem dramat w 3-ach aktach M. Maeterlincka „Burmistrz Stylmondu” w obsadzie premjowej.

Początek o godzinie 20. Legitymacje T.Ż. ważne. W antraktach przygrywa orkiestra 63 pp. Ceny biletów od 20 gr. do 1.50 zł.

Sztuka ta zyskała wielkie powodzenie dzięki nietylko swej wartości lecz i wzorowej grze zespołu oraz starannej reżyserji i wystawie.

WALNE ZEBRANIA.

Walne zebranie Pomorskiego Wojewódzkiego Koła Wiosek Kościuszkowskich odbędzie się w środę 25 b.m. w sali państwowego gimnazjum męskiego o godz. 17.

Walne zgromadzenie Okręgowego Pomorskiego Czerwonego Krzyża odbędzie się w niedzielę dnia 22 b.m. o godz. 12.30 w sali posiedzeń Rady Miejskiej.

Zebrań sekcji blawatniczkiej Towarzystwa Kupców Chrześcijańskich odbędzie się w poniedziałek 23 b.m. o godz. 20 w Dworze Artusa.

— Zjazd Delegatów Okręgu Pomorskiego Związku Restauratorów, Hotelistów i właśc. Kawiarni odbędzie się dnia 8 maja w Starogardzie w Strzelnicy. Za Zarząd: Penkalla prezes, Wojdak sekretarz, Gośliński skarbnik.

KUPIECTWO TORUŃSKIE A BANK PRZEMYSŁOWCÓW.

Na zebraniu Towarzystwa Kupców Chrześcijańskich w Toruniu postanowiono zaangażować się w subskrypcji akcji Banku Przemysłowców w Poznaniu, którego oddział toruński ma oddać służyć interesom kupiectwa toruńskiego. Większa część akcji tego banku nabyli ostatnio kupcy poznańscy.

LO-KITAY w TORUNIU.

W poniedziałek 23 b.m. o godz. 8.15 wiecz. odbędzie się w teatrze miejskim seans eksperymentalny L.-Kitaya. Bilety są do nabycia w kasie teatru.

Obozy letnie przysposobienia wojskowego

w roku 1928.

Dowództwo O. K. VIII zamierza w roku bieżącym zorganizować następujące obozy letnie:

a) 2 obozy 5-tygodniowe hułców szkół średnich dla mających świadectwa z pierwszego roku II-go stopnia (I/II).

b) 2 obozy 5-tygodniowe hułców szkół niższych dla mających świadectwa I/II stopnia.

c) 1 obóz 4-tygodniowy dla członków stowarzyszeń p. w. i w. f. ze środowisk wiejskich.

d) 1 obóz 6-tygodniowy instruktorski zaprawny lekkoatletycznej dla członków klubów i stowarzyszeń sportowych.

e) 1 obóz 4-tygodniowy morski i sportowy wodnych dla członków klubów i stowarzyszeń sportowych.

f) 6-tygodniowy obóz instruktorski gier i zabaw sportowych i zaprawny lekkoatletycznej dla nauczycieli szkół powszechnych.

Organizacja obozów przewidywana jest na terenach zeszłorocznych obozów Cetniewa i Poczernina nad morzem.

Kandydatom będą stawiane następujące warunki:

ad a) i b): 1) świadectwa I/II stopnia, 2) świadectwo lekarskie, 3) zezwolenie rodziców, 4) opinia władz szkolnych, 5) zobowiązanie pisemne podpisane przez rodziców (opiekunów) zwrotu kosztów utrzymania w razie samowolnego opuszczenia obozu lub wydalenia.

ad c) i e): 1) odpowiednia próba sprawności, 2) badanie lekarskie, 3) minimum 4 klasy szkoły powszechnej, 4) wiek powyżej 16 lat.

ad d): 1) odpowiednia próba sprawności, 2) badanie lekarskie, 3) szkoła powszechna minimum 4-tej klasy, 4) wiek powyżej 18 lat, 5) ukończenie kursu w ośrodku w. f. w obozie lub odpowiednie przygotowania sportowe nabyte w klubach sportowych.

ad f): 1) próba sprawności, 2) badanie lekarskie, 3) wyznaczenie przez kuratorium okręgu szkolnego.

Zgłoszenia skutecznie przez dyrekcje szkół lub przez kluby sportowe.

ODEZWA LIGI OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ.

OBYWATELE!

W życiu naszego społeczeństwa dokonał się fakt dużej wagi: dwie tak popularne instytucje społeczne, jak Liga Obrony Powietrznej Państwa i Towarzystwo Obrony Przeciwgazowej połączyły się w jedną organizację, którą aodtąd pod nazwą: Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej dążyć będzie do skupienia w sobie wysiłków społeczeństwa w kierunku obrony Państwa.

Obrona Państwa! Te dwa słowa starczą za cały program.

Zarówno dawna Liga Obrony Powietrznej Państwa, jak i Towarzystwo Obrony Przeciwgazowej, działały wiele, zawdzięczając żywemu poparciu społeczeństwa. Nie będziemy powtarzać wszystkiego, co które z nich zrobiło.

Instytut Aerodynamiczny i Chemiczny Instytut Badawczy — owe „potężne kuźnice polskiego ducha twórczego” jak pięknie je nazwał P. Prezydent Rzeczypospolitej — są widomym, najbardziej monumentalnym znakiem tej działalności.

Dziś po połączeniu, mają oba Towarzystwa jeszcze większe zadania przed sobą i w tym również stopniu wzrosnąć musi ofiarność społeczeństwa na cele Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Wypróbowana na tyłu polach ofiarność naszego narodu pozwala nam wierzyć, że pod przewodem Wysokiego Protektora L. O. P. P., Pana Prezydenta Rzeczypospolitej — całe społeczeństwo ofiarnie poprze wysiłki, których celem jest potężne, narodowe, polskie lotnictwo i przygotowanie obrony chemiczno-gazowej.

Z ufnością i spokojem patrzmy w przyszłość!

Zarząd Główny Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, w uroczystej chwili połączenia obu organizacji, w poczuciu obowiązków swoich wobec Państwa i Narodu, zwraca się z gorącym apelem do społeczeństwa:

Wszyscy pod sztandar Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej!

Warszawa w marcu 1928 r.

Zarząd Główny Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej: Prezes, Prof. Antoni Ponikowski, W-Prezesi: Dr. Zenon Martynowicz, Pułkownik Ludomił Rayski, Dr. Karol Vacqueret Członkowie: Inżynier Eugenjusz Berger, Pułkownik Janusz Gasiorowski, Inżynier Jan Kloczkowski, Dyrektor Franciszek Merunowicz, Generał Eugenjusz de Henning Michaelis, Prokurator Józef Moldenhawer, Inżynier Gustaw Mokrzycki, Profesor Stanisław Płużański, Inżynier Stanisław Rudziński, Pułk.-Prof. Zygmunt Woynicz-Sianożęcki, Profesor Czesław Witoszyński, Dr. Pplk. Bohdan Żakliński.

DZISIAJ BADANIE SAMOCHODÓW.

W sobotę 21 b.m. urzędować będzie w Toruniu komisja wojewódzka do badania pojazdów mechanicznych.

TURNIEJ REWANŻOWY SZACHISTÓW TORUŃSKICH Z BYDGOSKIM

Jak już zapowiadaliśmy, w sobotę dnia 21 b.m. i w niedzielę dnia 22 b.m. odbędzie się w sali klubu Szachistów przy kawiarni Polonia w Toruniu spotkanie rewanżowe z klubem bydgoskim.

KONFERENCJA RODZIELSKA W SZKOŁACH NA MOKREM.

W niedzielę dnia 22 b.m. o godz. 10.30 odbędzie się wywiadówka w školach na Mokrem, podczas której dr. Antoniewicz wygłosi referat o skutkach alkoholizmu i o kolonjach letnich dla dzieci.

POBÓR ROCZNIKA 1907.

W Toruniu ukazało się rozporządzenie prezydenta miasta o poborze do wojska rocznika 1907 oraz o zaciągnięciu ochotników, urodzonych w latach 1908, 1909 i 1910. Pobór odbędzie się w dniach od 1 do 11 maja na malej sali Parku Victoria.

Koncert w Dworze Artusa.

W sobotę 21 kwietnia urządza Toruńskie Koło Przyjaciół Harcerzy koncert przy współudziale wybitnych sił artystycznych naszego miasta.

Doborowy i urozmaicony program, oraz szlachetny cel koncertu, którego dochody zasilić mają fundusze toruńskich drużyn harcerskich, zapewniają mu powodzenie.

NAPAD BANDYCKI I KRADZIEŻE.

W nocy z dnia 19 na 20 b.m. o godz. 2 dokonał 2 nieznanymi bandyci napadu rabunkowego na osadę rolnika Reitmanna w Nowem Baldowie, powiat Sepolno. Bandyci zamaskowani zaczęli dobijać się do drzwi, a kiedy żona właściciela otworzyła drzwi, zażądali pod groźbą rewolwerów wydania pieniędzy. Steroryzowana kobieta wydała bandytom całą gotówkę, znajdującą się w domu w wysokości 25 zł. poczem bandyci się ulotnili w niewiadomym kierunku. Istnieje podejrzenie, iż napadu dokonali tamtejsi parobcy.

W nocy z dnia 18 na 19 b.m. włamali się złodzieje do ekspedycji towarowej w Śliwicach powiat Toruń, i zabrali 3 przesyłki wartościowe, oraz 11 kółder i 76 metrów materiałów różnych. Straty wynoszą 700 zł. Za złodziejami policja zarządziła pościg.

ARESZTOWANIE ZŁODZIEI.

Policja przytrzymała sprawców kradzieży u dr. Drelskiego, „Obaj złodzieje Jan Kowalski i Leon Kenczański” pochodzą z Torunia.

POŻAR.

W miejscowości Wilcze Błoto, powiat Kościerzyna wybuchł pożar u gospodarza Franciszka Białczaka, któremu spaliły się chlew, stodoła ze zbożem i część narzędzi rolniczych. Straty wynoszą 10 tysięcy złotych.

Kronika Grudziądza

— Dyżury nocne aptek. Od dnia 21 b.m. do dnia 27 b.m. włącznie Apteka pod Lwem, ul. Pańska 22 telefon 40.

MUZEUUM.

Ul. Lipowa 28 — otwarta w środy i soboty od godz. 12—2, w niedziele i święta od godziny 11—1.

PORADNIA PRZECIW-JAGLICZA.

przy ul. Budkiewicza 27, otwarta w każdą środę od godz. 1—2 w południe. Porad udziela się bezpłatnie.

BEZPŁATNA PORADNIA DLA PŁUCNO CHÓRZYCH.

przy ul. ks. Budkiewicza 27, czynna we wtorki, czwartki i soboty od godz. 2—3. Porady lekarskiej udziela się bezpłatnie. Gabinet lampy kawrowej czynny w poniedziałki, środy i piątki od godz. 1—4.

CZYTELNIA T. C. L.

ul. Lipowa 28 — otwarta w dni powszednie od godz. 5—8, w niedziele i święta od godz. 4—7.

BIBLIOTEKA T. C. L.

ul. Lipowa 28 — otwarta dla dorosłych i dla dzieci w dni powszednie od godz. 5—7.

— Dzień Polskiego Białego Krzyża w Grudziądzu. W niedzielę 22 kwietnia b.r. za zezwoleniem p. wojewody pomorskiego, odbędzie się na ulicach miasta i w lokalach publicznych kwesta na cele oświatowe wśród szeregów wojskowych garnizonu grudziądzkiego. Kwestę powyższą organizuje znany ze swej ruchliwości na terenie miasta Zarząd Polskiego Białego Krzyża, który to Zarząd apeluje do wszystkich obywateli m. Grudziądza, aby akcję powyższą jak najusilniej poparli.

— Repertuar Teatru Miejskiego. W sobotę dnia 21 b.m. o godz. 3.30 popołudniu przedstawienie dla młodzieży szkolnej „Krawiacy i Górale”. Sobota wieczorem premjera nowej rewji „Tylko za Gotówkę”. W niedzielę dnia 22 b.m. o godz. 4 po poł. i o godz. 8 wiecz. wielka rewja pt. „Tylko za Gotówkę”.

— Kino Apollo wyświetla potężny film polski na tle walk o niepodległość Ojczyzny p. t. „Polonia Restituta”. Jako nadprogram dramat sensacyjny p.t. „Król Wilków”.

— Termin złożenia zeznań do podatku dochodowego. Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, przypomina, że termin złożenia zeznań do podatku dochodowego upływa 1 maja b.r. Obowiązkowo złożyć zeznanie muszą kupcy mający I—III kategorie świadectwa przemysłowego w Toruniu i Grudziądzu i posiadający I i II kategorie w innych miejscowościach Pomorza. Przemysłowcy i rzemieślnicy wykupujący VIII kategorie są zwolnieni od obowiązku złożenia zeznań.

— Kino Orzeł. Wyświetla kapitalną operetkę wiedeńską p.t. „Szalona Lola” oraz potężny dramat współczesny p.t. „Prokurator Jordan” (Sprawa przy drzwiach zamkniętych) Razem 20 aktów.

— Osobiste. Dotychczasowy dyrektor Urzędu Telegraficznego i Telefonicznego w Grudziądzu, p. Sokolowski został w tych dniach przeniesiony na takie same stanowisko do Torunia. Funkcje dyrektora Urzędu Telegraficznego i Telefonicznego w Grudziądzu w miejsce p. Sokolowskiego pełni p. inspektor Misiewicz.

— Wieczorek Akademicki. W sobotę 21 b.m. odbędzie się w salach hotelu „Pod Złotym Lwem” wieczorek taneczny urządzony staraniem Akademickiego Kółka grudziądzkiego, przy Uniwersytecie Poznańskim. Zaznaczyć wypada, że jest to pierwsza tego rodzaju impreza towarzyska grudziądzkiej młodzieży akademickiej, przypuszczać więc należy, że społeczeństwo grudziądzkie poprze wydanie „Wieczorek Akademicki”.

— Pierwsza rocznica założenia Klubu Sportowego H. S. V. T. Z. W sobotę dnia 21 b.m. z okazji pierwszej rocznicy założenia, urządza klub H. S. V. t. z. przy firmie Herfeld i Victorius w Grudziądzu, popisy i zabawy w Domu Towarzystw (ul. Moniuszki). Początek zabawy o godz. 20-tej. Orkiestra wojskowa.

— Pierwsze strzelanie Bractwa Strzeleckiego odbędzie się w poniedziałek dn. 23 b.m. o godz. 2 popoł. Wystrzelany będzie srebrny kubek, 2 ordery i nagrody pieniężne. Ponieważ już trzeciego maja odbędzie się strzelanie kurkowe, postanowiono test, aby członkowie liczni brali udział. Strzelmistrz.

Marszałek Piłsudski chory

I LEŻY W SZPITALU UJAZDOWSKIM.

Warszawa (tel. wł.) Marszałek Piłsudski uległ przed kilku dniami przeziębieniu, które w następstwie wywołało bole newralgiczne w rece. Celem radykalnego leczenia się marszałek Piłsudski przebywa od wczoraj w szpitalu Ujazdowskim, gdzie się poddał kuracji naświetleniowej.

STANY ZJEDNOCZONE BUDUJĄ NOWE STEROWCE POWIETRZNE.

Waszyngton (radio wł.) Amerykańskie ministerstwo marynarki rozpoczęło budowę 2 nowych sterowców powietrznych, która kongres ostatnią zaakceptował. Na cel budowy tych 2 statków powietrznych przeznaczono 8 milionów dolarów. Długość nowych statków ma wynosić 787 stóp. Aerostaki nowe będą mogły zabrać ze sobą i umieścić na swym pokładzie 5 samolotów.

Pole działalności nowych olbrzymów powietrznych ma wynosić 112 000 mil.

PRZED WZNOWIENIEM POLSKO-NIEMIECKICH ROKOWAŃ HANDLOWYCH.

Berlin. (tel. wł.) Berlińska Telegraphen-Union donosi z Warszawy, iż poseł niemiecki w Warszawie Rauscher wczoraj rano powrócił do Warszawy ze swego urlopu Wielkanocnego, i że w związku z tem natychmiast po powrocie min. Zaleskiego już w sobotę wznowione zostaną przerwane przed wyjazdem min. Zaleskiego do Rzymu rokowania handlowe polsko-niemieckie.

WYKRYCIE SKŁADNICZY ŚRODKÓW WYBUCHOWYCH WE FRANCJI

Paryż (radio wł.) W Vesaltes, w południowej Francji, gdzie od początku stycznia wskutek agitacji komunistycznej strejkują robotnicy rolni, wykryła policja składnice licznych zapasów środków wybuchowych, które ukryte były w tamtejszej gazowni i na innych miejscach.

STAN ZDROWIA BRIANDA NIE POLEPSZYŁ SIĘ.

Paryż (tel. wł.) Francuskie ministerstwo spraw zagr. wydało biuletyn lekarski o stanie choroby Brianda, z którego wynika, że stan zdrowia się nie polepszył, gdyż gorączka trwa nadal i z tego względu lekarz ezabronił Briandowi opuszczać łóże.

7-LETNI CHŁOPIEC—SAMOBÓJCA.

W biały dzień w oczach licznych przechodniów, dziecko tonie w Renie.

Kolonja (tel. wł.) W czwartek w godzinach popołudniowych przechodnie ulicy położonej nad Renem w Kolonii, byli świadkami niewiarogodnego wprost zamachu samobójczego, który popełnił 7-letni uczeń, skacząc z brzozy do Renu. Bez jednego okrzyku trwogi dziecko-samobójca w oczach przerażonych przechodniów, zanurzyło się w falach Renu, by już nie wypłynąć.

Natychmiastowa akcja ratunkowa okazała się bezcelową, gdyż z wody wydobyto już tylko martwe zwłoki dziecka.

Nowy Jork oczekuje

przybycia „Bremena”.

Nowy Jork, (rad. wł.) Przygotowania do przyjęcia lotników „Bremena” zostały ukończone.

Spodziewając się, że prócz wielkich tłumów przybędzie moc samolotów prywatnych, wyznaczono specjalną policję lotniczą, której zadaniem będzie w promieniu 1/2 mili od lądowego aparatu „Bremena” i w miejscu uroczystości — nie dopuszczać samolotów prywatnych. Pozwolenie na towarzyszenie lotnikom otrzymają tylko samoloty wojskowe i z fotografami prasowymi i filmowymi.

Powódź na Syberji

Katastrofa przybiera coraz szersze rozmiary.

Moskwa, (radio wł.) Wylew Irtysza poczynił na terytorium altajskim ogromne спустoszenia. Pod Siemioplajem jest 6 km² kompletnie pod wodą. Szkody materialne, wyrządzone przez powódź są olbrzymie. Moc ludzi zginęło. Katastrofa przybiera coraz większe rozmiary.

Klejnoty carskie

Znaleziono w Carskim Siole.

Paryż, (tel. wł.) Według doniesień otrzymanych z Moskwy, znaleziono w b. pałacu carskim oraz pałacu wielkiej księżniczki Marii Pawłowny w Carskim Siole ukryte klejnoty w ścianach szafki. Zawierały one klejnoty łącznej wartości 3 1/2 miliona franków.

W kłesem zwierciadle.

Biedni „opozycjonści”

Na łamach warszawskiej „Gazety Porannej” pojawił się ciekawy artykuł p. t. „Państwo i Partja”, w którym autor podkreśla ostatnie sukcesy polityki polskiej na arenie międzynarodowej, oraz pochlebne opinie o nas dwóch wybitnych finansistów amerykańskich p. Devey'a i Tillney'a o korzystnej sytuacji u nas w dziedzinie gospodarczej.

Konferencje w Królewcu i w Rzymie dały Polsce wielki sukces moralny w całym świecie dyplomatycznym Europy, zaś oświadczenia pp. Tillney'a i Devey'a

„muszą budzić radość i dumę w sercu każdego Polaka. Ale jakiegoż muszą być powodem ciężkiego zmartwienia dla każdego partyjnika, który stoi na gruncie „opozycji zasadniczej?”

Usiłują też oni fakty te bagatelizować lub przemilczać zgola. W tem właśnie leży potworność „zasadniczo opozycyjnego” partyjnictwa.

Deprawuje ono sumienia. Nie pozwala cieszyć się powodzeniem Państwa, z radością natomiast złośliwa czyha na każdy objaw słabości, trudności lub — niepowodzenia. Odrzućmy tę „etykę”, podępczmy te kanony.

Miejmy serca otwarte dla radości, gdy Rząd odnosi sukcesy, bo to są sukcesy Ojczyzny naszej. Martwmy się trudnościami i broń Boże, niepowodzeniami Rządu, bo to są trudności i niepowodzenia Ojczyzny naszej.

Jakże słuszne stanowisko!

Turniej walk zapasniczych w Warszawie

Sroda: Hölcher zwycięża suplessem w walce francuskiej debiutującego w turnieju Koburga w 20 m. Walka francuska Zbyszka-Cyganowicza z Seppel Maleschem w 25 min. nie dała rezultatu. Polak pokonał Zarembe w walce amerykańskiej w 13 min. przez bras roulees, a Szczerbiński Selkala w 4 min. chwytem za nogi.

Przegląd wydawnictw

„Medycyna Praktyczna”, miesięcznik pod redakcją dr. Kazimierza Brossa, ukazały się w roku bieżącym trzy zeszyty. Z artykułów wymienić należy: St. Kwasińskiego — Obraz krwi w schorzeniach jamy ustnej. Sniegowskiego — O rozpoznaniu i leczeniu rzeżączki (zeszyt 1-3). A. Zylbera — Elbon „Giba”, jego działanie i zastosowanie lecznicze. Dr. Henryka Jarosza — O tradziku pospolitym (acne vulgaris). Michała Pekera — Porównawcze zestawienie wyników działania preparatów żelaza. Dr. Franciszka Ksawerego Cieszyńskiego — O leczeniu i zapobieganiu krzywiczy.

Pozatem zawiera każdy zeszyt oceny i krytyki plac w prasie zagranicznej, przegląd polskiej prasy lekarskiej, zapiski lecznicze, wskazówki rozpoznawcze i praktyczne. Poznańskie Wieczory Lekarskie w r. 1927 i 1928; Medycyna Społeczna (streszczenie ustaw i rozporządzeń); Wymiana zdań w zakresie praktyki lekarskiej oraz kronika i wiadomości bieżące. — Poczynne wydawnictwo „Gazety” w bieżącym roku w dogodnym formacie in 8o.

Z seimu gdańskiego

Wstępny Sahm przeciw Polsce — Obrady nad budżetem

Gdańsk, PAT. Na pierwszym po ferjach świątecznych posiedzeniu seimu gdańskiego rozpoczęły się obrady nad budżetem na r. 1928/29. Obrady te zainaugurowali dłuższymi przemówieniami prezydent senatu Wolnego Miasta dr. Sahm, oraz senator do spraw finansowych dr. Volkman. Prezydent senatu poświęcił swoje przemówienie ogólnemu położeniu politycznemu i gospodarczemu W. M. ze szczególnym uwzględnieniem stosunku do Polski, występując pod jej adresem z całym szeregiem pretensji i nieuzasadnionych żądań. Mówiąc o rozwoju stosunków gospodarczych między W. M. Gdańskiem a innymi państwami, prezydent Sahm dał wyraz nadziei, że rząd polski, o ile wspólnie z jego wchodzi przytem w grę, w myśl traktatu wersalskiego i konwencji raryskiej poprze energicznie i z należytą wolą zabiegł Gdańska, uwzględniając historyczne fakty, które doprowadziły do utworzenia Wolnego Miasta.

W dalszym ciągu prezydent Sahm omówił obszernie konieczność dalszego rozwoju i rozbudowy portu gdańskiego. W następnej części swoich wywodów prezydent Sahm omówił sprawę komunikacyjną, domagając się przytem od Polski przedewszystkiem zniesienia w komunikacji między Gdańskiem a Polską taryf łamanych.

Przy omawianiu spraw celnych prezydent

Sahm wskazuje na istniejące jeszcze trudności paszportowe i komunikacyjne. Kończący ustep swego przemówienia prezydent Sahm poświęcił sprawom gospodarczym, podkreślając, że sytuacja gospodarcza W. M. jest niepewna i zagrożona.

Następnie zabrał głos senator do spraw finansowych dr. Volkman przedstawiając budżet Wolnego Miasta na rok gospodarczy 1928/29 który w dochodach i rozchodach zamyka się cyfra 74.400.000 guldenów. Równowaga ta uzyskana została dzięki przelaniu do pozycji dochodów budżetu sumy 872.000 guldenów z t. zw. funduszu rezerwowego. Równowaga ta będzie mogła być w budżecie na rok bież. utrzymana tylko pod warunkiem, jeśli ustawy, które w najbliższym czasie beda Sejmowi przedstawione, zostaną uchwalone bez większych zmian finansowych. Do ustaw tych należą: Ustawa o ubezpieczeniu od bezrobocia, ustawa o uregulowaniu unosażenia urzędników Wolnego Miasta i ustawa o reformie podatku spirytusowego. W dalszym ciągu podkreślił sen. dr. Volkman konieczność nowego uregulowania spraw udziału Gdańska w polskich dochodach celnych, zawarta bowiem swego czasu w Londynie umowa, dotycząca podziału dochodów celnych, zawarta między Polską i Gdańskiem, a obowiązująca na okres 2-letni wygasła w dniu 31 sierpnia 1928 r.

Afera nacjonalistyczna

Gdańsk, PAT. Odbyło się pierwsze publiczne posiedzenie sejmowej komisji śledczej, powołanej przez sejm gdański na wniosek nacjonalistów niemieckich do rozpatrzenia pogłoszek, puszczanych w obieg w rzeczywistości przez samych nacjonalistów niemieckich, a twierdzących, jakoby rozwiązanie militarnej organizacji gdańskiej Einwohnerwehry nastąpiło wskutek porozumienia się senatorów liberal-

nych i socjalno-demokratycznych z gen. komisarzem Rzpłitei Polsk. w Gdańsku, którym to senatorom ogłoszono powyższe zarzuchy z tego powodu zdradzie kraju. Przebieg pierwszego posiedzenia niezwykle kompromitujący dla nacjonalistów niemieckich w Gdańsku wykazał, że cała ta afery była z góry ukartowana przez nacjonalistów jedynie celem skompromitowania obecnego senatu Wolnego Miasta.

Tajemnicze pożary na kresach wschodnich

Pożar strawił znowu całą wieś Borki

Wilno, (AW.) Na ziemiach wschodnich coraz częściej zdarzają się pożary z powodu nieustalonych bliżej przyczyn. Taki tajemniczy pożar wybuchł w dniu 17 b. m. we wsi Borki, powiatu wilejskiego. Pożar powstał w zabudowaniach gospodarza Sawicza. Ogień przenosił się szybko na sąsiednie budynki. Mimo, że zaalarmowane zostały wszystkie sąsiednie posterunki policyjne oraz zgromadzona ochot-

nica drużyna pożarna, pożar strawił niemal całą wieś. Ogółem spłonęło 20 stodoł, 30 chlewow, 17 domów oraz kilkanaście sztuk żywego inwentarza. Kilka osób, ratujących dobytek, doznało oparzeń. Pozatem ofiar w ludziach nie było. Przez starostwo został wydelegowany specjalny urzędnik, który zająć się ma spisaniem osób poszkodowanych, celem udzielenia doraźnej pomocy.

Zmiany w rozkładzie pociągów poznańskich

Nowy rozkład jazdy obowiązywać będzie po 15 maja. — Czy wszyscy będą z niego zadowoleni

(op) Wiosna ma to do siebie, że wszystko i wszystkich zmusza do wyładowania w jakikolwiek sposób skondensowanej przez zimę energii. Nic więc dziwnego, że Polskie Koleje Państwowe, również pod wpływem wiosny zamierzają wprowadzić z dniem 15-go maja b. r. różne zmiany w dotychczasowym rozkładzie jazdy, przyspieszając nieco niektóre pociągi, dodając kilka nowych, o czym właśnie chcemy naszych czytelników poinformować. Mamy przed oczyma nowo opracowane arkusze z rozkładem jazdy Dyrekcji poznańskiej, oraz rozkład jazdy dotychczas obowiązujący i przenieśmy do porównań, zaczynając od linii Warszawa-Skalmierzyce-Poznań-Zbaszyna. Otóż luksusowy pociąg „Lux”, kursujący jedynie w poniedziałki, środy i piątki, przychodzi dotychczas do Poznania o godz. 16 m. 3, od 15-go maja zaś będzie przyjeżdżał później, gdyż o godz. 16 min. 30, poczem po dziesięćminutowym postoju wyruszy w kierunku Zbaszyna.

Pociąg pośpieszny zjawiający się w Poznaniu bardzo wczesnym rankiem o godz. 3 min. 31 będzie przychodził o 5 minut później i odchodził również 5 minut później, prawdziwie powiedziawszy, to niema co o nim pisać...

Pociągi osobowe także jakoś tkwią w bezruchu, bo czyż można nazwać inaczej czterominutowe różnice, jakie zaszły w przychodzeniu tych pociągów?

A teraz przyjrzyjmy się tym samym pociągom idącym w odwrotnym kierunku. Otóż

„Lux” przyjeżdżający obecnie ze Zbaszyna o godz. 14 min. 37, z dniem 15 maja będzie przychodził o godz. 13 min. 39. Baczność więc, gdyż można się spóźnić! Jeszcze przez kilkanaście dni tylko będzie on odchodził w kierunku Warszawy o godz. 14 min. 50, poczem będzie odchodził grubo wcześniej, gdyż o godz. 14 min. 2.

Pospieszny i osobowe „w te jak i we wtę” strone ulegają jedynie parominutowym przesunięciom, mimo to jednak leniej przyjąć na dworzec o tę parę minut wcześniej, niż później.

Na linii Poznań-Kutno-Warszawa zająd spore zmiany. Wprowadzony już obecnie pociąg pośpieszny będzie odchodził o godz. 16 min. 45. Pociąg osobowy odchodzący dotychczas o godz. 14 m. 25 będzie odchodził o niespełna godzinę wcześniej czyli o godz. 1 min. 30. Osobowy, odchodzący rano o godzinie 5 minut 5, nie ulegnie żadnej zmianie, na tomiast wieczorny odchodzący 15 min. po północy z dniem 15 maja odchodzić będzie wcześniej, gdyż o godz. 23 min. 40.

Na tej samej linii pociąg pośpieszny przyjeżdżać będzie do Poznania o godz. 23 min. 47. Osobowy przyjeżdżający dotychczas o godzinie 17 min 40, będzie już na dworcu w Poznaniu o godz. 16 min. 47 w dwóch pozostałych zaszły jedynie parominutowe zmiany.

W jednym z najbliższych numerów podamy rozkład tak uczęszczanych pociągów puszczykowskich oraz paru innych linii podmiejskich.

Katastrofa kolejowa pod Warszawa.

Warszawa, (PAT.) Jak donoszą dzienniki warsz., na koleje wilanowskiej wydarzyła się katastrofa. Lokomotywa pociągu pasażerskiego, który wyruszył z Warszawy o godz. 3.56 popołu, na 3 km. od Warszawy pomiędzy stacją Marcelinem i fortem Legionów, wykołowała się. Parowóz przechyliwszy się na bok, wywrócił się na prawa stronę toru, idący zaś za parowozem wagon II kl. spietrzył się i wpał na wywróconą lokomotywę. Wskutek zderzenia pekla w parowozie rura manometru, powodując wybuch kotła. Podczas katastrofy rany odnieśli: Konstanty Kolczak maszynista, Feliks Kuplewicz pomocnik maszynisty, Piotr Gabrys robotnik kolejowy, Jan Wiśniewski konduktor oraz Bolesław Windelski robotnik drogowy.

Rannych przewieziono samochodami do szpitali. Śledztwo sądowe w toku.

Echa wo'ny europejskiej

50 zatrutych gazami żołnierzy niemieckich po 10 latach znaleziono w Chevreigny.

Paryż, (Tel. wł.) „Journal” donosi z Chevreigny, że podczas odbudowy pewnego domu, znaleziono w piwnicy tegoż szkielety 50 żołnierzy niemieckich w strzępach pełnego umundrowania, których broń stała oparta o mur. Istnieje przypuszczenie, że powyższy udział został zatruty gazem z którejś z rzucających przez samoloty bomb w czasie wojny europejskiej. Ze względu na to, że dom ten był napół zburzony, wyłomaczycy sobie można tyloleptnie pozostawianie zatrutych w piwnicy domu.

Program konkursów hippicznych podczas Targów Rońskich w Gnieźnie

Konkursy tegoroczne rozpoczynają się w sobotę, dnia 21 b. m. o godz. 14. Program pierwszego dnia jest następujący:

I. Defilada zakupionych na loterję powozów i koni.

II. Polo (I. część). Do rozgrywek o puchar miasta Gniezna staia 3 drużyny: zeszlroczny zwycięzca, Wlkp. Klub. Jazd. Konnej (Drużyna Blekitna), 17 pułk ułanów Poznańskich i 17 pułk ułanów Wielkopolskich.

III. Pokaz konia (Hunters-Show). W pokazie konia, za który przeznaczono 3 nagrody honorowe, bierze udział 20 zawodników, między innymi nasze sławy, mior Toczek rotm. Antoniewicz i por. Starnawski, pozatem z Gniezna por. Woitkiewicz i knt. Filejski z 17 pap.

IV. Polo (część II).

V. Konkurs parami. Warunki konkursu sa następujące: 6 przeszkód, wysokości 1 metra i szerokości 2 mtr. dla pierwszych 3 zwycięzców przeznaczony sa nagrody honorowe. W konkursie tym bierze udział 10 par, między innymi mior Toczek z p. Luchmiewiczaówna z Warszawy, or. Starnawski z p. Mieczkowska z Poznania, oraz por. Woitkiewicz z 17 pap i drowa Zajackowska z Dziekanów.

VI. niedziele, dnia 22 b. m. rozpoczynają się konkursy również o godz. 14:

I. Defilada koni na Loterję koni.

II. Konkurs powozów. Uczestników do konkursu powozów zgłosiło się 7, nagród honorowych ustalono 4.

III. Polo-mecz o puchar miasta Gniezna. Rozgrywki decydujące o zajęciu I miejsca.

IV. Gymkhana włościańska. 1) Idwla kwaternunkowa — udział zawodników 4; 2) Jazda rzymska — udział zawodników 3; 3) Porwanie Sabinek z pionacej zagrody — udział zawodników 4.

V. Konkurs pań. Konkurs zgrupował na starcie 14 koni, które ubiegać się będą o palme oświetlenia. 6 przeszkód wysokości 1 m i szerokości 2 metrów.

VI. Konkurs dla pp. cywilnych. 19 zawodników walczyć będzie o 3 nagrody honorowe. Warunki: 10 przeszkód wysokości 1.10 m, szerokości 2-3 m.

W poniedziałek, dnia 22 kwietnia, w ostatnim dniu imprez odebędzie się Konkurs Czełki, na który przeznaczono 6 wysokich nagród, a mianowicie: I. nagroda miasta Gniezna — 2000 zł. II. nagroda p. starosty Ewskowskiego — 1500 zł. III. nagroda Banku Kwilocki Potocki 1000 zł. IV. nagroda Komitetu Targów Rońskich 600 zł. V. nagroda Kom. T. K. 400 zł. VI. nagroda Kom. T. K. — 200 zł.

Przeszkód 12, wysokości 1.30 m i szerokości 2 do 3 metrów. Do konkursu tego stana konie pod najwybitniejszymi naszymi jeźdźcami; z wyjątkiem ekipy polskiej, bawiacel obecnie na konkursach hippicznych w Nicei, zgromadza Targi Rońskie w poniedziałek prawie wszystkich bez wyjątku asów naszej hippiki.

W końcu jeszcze staje 6 koni do Handicap'u, a mianowicie te, które w 1927 r. zdobyły pierwsze nagrody na torach publicznych.

Z wydawnictw

Ukazał się z druku nr. 2 miesięcznika ilustrowanego „Mój Przyjaciel”. Cena egzemplarza 60 groszy. „Symbol wspólności” Artykuł wstępny. Ku słoju: Wiersz „Ponad falami oceanów”. Opis ostatnich rajdów lotniczych Paryż — Nowy Jork i Londyn — Australia. „Zaczarowana rzeka”. Dokończenie noweli o niesamowitej przygodzie w głębi Afryki. „Pieśń białych pustyni”. Ciekawe szczegóły z życia i twórczości najpopularniejszego obecnie pisarza obu półkul — Jacka Londona. „O wielkich buinach, melon'ku i lasce trzcinowej”. Legenda na tydzień genialnego aktora — króla ekranu — Charlie Chaplina. „Jak się przedstawia potega filmu w cyfrach?” Ciekawa statystyka kinowa. „To i owo”. Nadzwyczajny wywiad z Henrykiem Ibsenem. Książki ze stań. Największe zwierze na świecie. Sztuczne trzęsienie ziemi. Rośliny mają serce. Czarne chwile przepływają naszej ziemi. Ptaki przed okiem obiektywu. Zwierzęta lekarzami. „Sport”. Ostatnie międzynarodowe zawody w Zakopanem. „Córka Wielkiego Barnuma”. Nowela o niebywałym tricku cyrkowym, który zadziwił nawet Wielkiego Barnuma króla wszystkich muzeów, panoptikonów i cyrków na świecie. „Rozrywki umysłowe”. Rebusy. Krzyżówki. Logozwryfy. Przekładanki i szarady. Konkurs rozwiązań z nagrodami. „Szachy”. Zadania szachowe Partii nieregularna Reil — Capablanca, grana na turnieju w Nowym Jorku. „Kacik dla dzieci”. Pióro, kałamarz i książki. (Powiastka konkursowa). „Z pism i książek”. Recenzje nowych wydawnictw. „Skrzynka pocztowa”. Odpowiedzi Redakcji. „Podwodny korsarz”. I dodatek powieściowy. „Sen zwycięzca”. II dodatek powieściowy. Powieść fantastyczno-naukowa. Numer zdobia liczne ilustracje.

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niniejszem zamawiam wychodzący w Toruniu 6 razy tygodniowo

„Dziennik Pomorza”

na miesiąc maj 1928 r. za 2.86 zł wraz z opłatą pocztową. Dziennik proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listowego.

Imię i nazwisko
Miejscowość
Ulica i numer domu

Kwit pocztowy

Zł 2.86

tytułem przedpłaty na „Dziennik Pomorza” na miesiąc maj 1928 r. odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

. dnia 19

Podpis

Sp. Gabryela, Marja Zaleska

W dniu 10-ym kwietnia r. zmarła w Krakowie oparzona św. Sakramentami Gabryela, Marja ze Słubczów Zaleskich, generałowa Józefowa Zaleska...

Również w malarstwie oryginalnym sp. Gabryela Zaleska zdobyła sobie wśród polskich malarzy zasłużone miejsce. Trwała pamięć pozostanie po niej we Lwowie, gdzie była założycielką i długoletnią przewodniczącą Związku Artystek Polskich...

Obdarzona niezwykłą uprzejmością, wdziękiem i istotnym talentem towarzyskim, sp. Generałowa Zaleska miała w każdej chwili w sobie rasową dystynkcję i fantazję artystki...

Głęboko religijna, bardzo dobroczynna Generałowa Zaleska pozostawia po sobie wspomnienie bardzo pięknego typu Polki damy w najlepszym słowa znaczeniu...

Zmniejszenie liczby etatów aplikanckich w Warszawie

W chwili obecnej urzędzie w Warszawie około 500 aplikantów sądowych. Liczba etatów płatnych wynosi dnia 15 kwietnia 56; zrozumiałe więc jest wrażenie, jakie wywołala wiadomość o zmniejszeniu przez ministerstwo sprawiedliwości liczby etatów aplikanckich...

Kronika Wielkopolski

PAN PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ W OSTROWIE. Ostrow (r) W niedzielę 13 maja przybyła na zaproszenie magistratu i 60 pp. p. prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki...

POWIESIŁ SIĘ NA STAROŚĆ

W nocy z dnia 13 na 14 bm. popełnił samobójstwo przez powieszenie się niej. Walenty Woźniak lat 69. zam. we Wierzbku przy Ryńku 9...

ROZBÓJ NA PUBLICZNEJ DRODZE

W końcu ub. tygodnia około godziny 10 napadnięty został na ul. Dworcowej w Gnieźnie, monter Głabawski, przez kilku mężczyzn dotkliwie pobity i obrabowany z zegarka srebrnego i innych rzeczy wartościowych...

KUPOWAŁ — NIE PLACIŁ, WRESZCIE — WIERZYCIELA ZABIŁ.

Przed sądem okręgowym w Lesznie odbyła się dwudniowa rozprawa przeciw Fr. Pacholskiemu i F. Szellerowi, oskarżonemu o zamordowanie w dn. 21 listopada Stefana Szellera z Bieżyny, pow. Kościan...

ROZCINIŁ BITWY POD SOKOŁOWEM.

W dniu 2 maja r. przypada 80-letnie bitwy pod Sokołowem pomiędzy wojskami pruskimi a oddziałami powstańców w pamiętnym roku 1848. W Sokołowie stoi pomnik ku czci poległych w bitwie tej powstańców...

LIKwidacja osady.

Na likwidację przeznaczono osadę rentową Miłków w powiecie wyrzyskim 265594 ha, własność Konrada Seipa.

JARMARK.

W czwartek, dnia 26 kwietnia 1928 r. odbędzie się w miejscowości Jarmark na konie i bydło.

Jakie szkody wyrządziła burza śnieżna

Przerwa komunikacji telefonicznej i telegraficznej. — Woda podmyła szosy. — Kontakt z Ameryką nawlązany. — Uciążliwa regulacja ruchu kolejowego. — Brygady robotników przy pracy.

Warszawska prasa poświęca wiele miejsca katastrofie burzy śnieżnej. O szkodach wyrządzonych trudno na razie coś konkretnego powiedzieć wskutek przerw w komunikacji telegraficznej, telefonicznej a częściowo i kolejowej...

Rokkurs na nalepkę 3 Mała T.S.L. w Krakowie

Na konkurs ogłoszony przez Zarząd Główny Towarzystwa Szkoły Ludowej w Krakowie na nalepkę okienną na dzień 3-go Maja nadesłano 172 prac. Zarząd Główny po rozpatrzeniu nadesłanego materiału postanowił nie udzielić żadnemu z nadesłanych projektów pierwszej nagrody...

Wskutek tego przyznano drugie nagrody pp. Eug. Szparowskiemu i Wł. Kozłowskiemu z Warszawy za pracę opatrzoną godłem „Warszawa 6” i p. Z. Kinańskiego z Krakowa (godło „Zet”).

Wystawa Asnykowska w Warszawie

Komitet uczczenia Adama Asnyka organizuje w Warszawie w końcu kwietnia lub z początkiem maja r. wystawę pamiatki do Adama Asnyka. Centralnym eksponatem będzie tablica, która 2 sierpnia r. wmurowana zostanie w schronisku na Hall Gasienicowej...

Sport i kultura fizyczna

Delegacja Komisji Olimpijskiej w Amsterdamie

Z ramienia Związku Polskich Związków Sportowych bawiła w Amsterdamie w dniach 29 marca do 3 kwietnia delegacja w osobach inż. W. Znajdowskiego, przewodniczącego Komisji Olimpijskiej, kpt. J. Barana, referenta technicznego i rtm. L. Kona instruktora Centralnej Szkoły Kawalerii...

Wszystkie zagadnienia, które nastrecały wątpliwości, zostały wyjaśnione i uzyskane informacje będą podane do wiadomości zainteresowanym Związkom Sportowym.

Kup i noś znaczek Olimpijski

LEKKA ATLETYKA

Zawody grupy olimpijskiej w Krakowie. W dniach 21 i 22 bm. odbędzie się w Krakowie zawody grupy olimpijskiej o programie następującym: 100, 200, 400, 800, 1500 i 5000 m. 110 i 400 m. przez płotki, skoki w dal, wżwóz i o tyczce, rzuty kula, oszczepem i dyskiem.

REGULAMIN ZAWODÓW OGÓLNOPOLSKICH W KRÓLEWSKIEJ HUCIE.

- 1. Z polecenia P. Z. L. A. organizuje GOZLA ogólnopolskie zawody lekkoatletyczne z udziałem uczestników grupy olimpijskiej w dniach 28 i 29. 4. 28 r.
2. Udział w zawodach brać może każdy zawodnik zgłoszony do P. Z. L. A.
3. Zawody odbywają się w następujących konkurencjach: Biegi płaskie: 100, 200, 400, 800, 1500, 5000 m. Biegi przez płotki: 110 i 400 m. Biegi sztafetowe: 4x100 m. 4x400 m. Rzuty: dyskiem i oszczepem. Pchnięcie kula. Skoki wżwóz, w dal i o tyczce.
4. Zawody odbędą się na stadionie w Król. Hucie. Bieżnia żużlowa — oświetlona — 6 torów, wokoło 400 m — 5 torów. Szatnia na miejscu, natrysk i ciepła woda.
5. Zgłoszenia kierować należy na adres GOZLA — Katowice, ul. Marszałka Piłsudskiego 27. Wpisowe wynosi 1 zł i od konkurencji. Zgłoszenia winny wpłynąć w terminie do 23 kwietnia 1928 r.
6. Zawodnikom poza miejscem zamieszkania bezpłatnie czyste kwatery w schronisku turystycznym w Król. Hucie. Zarząd GOZLA projektuje częściowe zwolnienie przemysłu śląskiego.

DOROCZNY BIEG OKREZNY „STELLA” W GNIEZNE

- 1. Corocznie odbywa się bieg na przełaj na przestrzeni około 5000 m według regulaminu P. O. Z. L. A.
2. W biegu mogą brać udział wszyscy stowarzyszeni sportowcy i to w kostiumie lekkoatletycznym.
3. Pierwszy, który przetrwa taśmę, otrzymuje nagrodę wędrowną (srebrny puchar, fundacji p. Ign. Sowińskiego) oraz żeton. Następnym 4 otrzymuje inne nagrody.
4. Na własność otrzymuje puchar ten który kolejno 3-trojkę go zdobywa.
5. Wpisowe wynosi od biegacza 1 zł i musi być uiszczony równocześnie z zgłoszeniem, które należy przelać najpóźniej do dnia 30 kwietnia na ręce p. A. Stelera — Gniezno, ul. Sienkiewicza 27.

Zjazd Higienistów we Lwowie

VI Zjazd Higienistów Polskich odbędzie się dnia 7 i 8 lipca r. we Lwowie. Szczegółowy wykaz referatów zjazdowych i program zjazdu zostanie ogłoszony w czasie najbliższym. Adres Komitetu organizacyjnego: Lwów ul. Piekarska 52.

Zjazd h. związków Polaków wojskowych w Rosji (1917 — 1918).

Pod protektoratem marszałka Piłsudskiego zawiązał się w Warszawie specjalny komitet w celu przygotowania zjazdu h. związków Polaków wojskowych w Rosji (1917—1918) które współpracowały z naczelnym Polskim Komitetem Wojskowym.

Zjazd odbędzie się w Warszawie w dn. 12 i 13 maja r. Nad zjazdem objął protektorat, jako były prezes honorowy Powszechnego Zjazdu Polaków Wojskowych w Piotrogradzie w r. 1917, marszałek Józef Piłsudski, a w skład komitetu organizacyjnego wchodzi b. członkowie Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego i jego najbliżsi współpracownicy.

Wszelkich informacji udziela komitet organizacyjny (adres — Warszawa, ul. Mazowiecka 9 w lokalu Czerwonego Krzyża).

Obywatelski czyn górników śląskich

Należy z uznaniem podkreślić wybitnie obywatelski czyn górników śląskich z kopalni „Bieliszowice”, którzy gromadząc całą załogę zapisali się na członków komitetu floty narodowej.

Fakt ten świadczy również o coraz bardziej rosnącym u nas zainteresowaniu sprawami morskimi.

Kiedy powstanie Instytut Radowy?

To od nas zależy. W tych dniach dowiedzieliśmy się, że droga plebiscytu, urządzonego przez prasę francuską — Marja Skłodowska-Curie uznana została za najświatniejszą kobietę na całym świecie. Słusznie moglibyśmy być dumni z tego wyniku głosowania, gdyby nie fakt, że sprawa powstającego w Warszawie, z inicjatywy Wielkiej Uczony — według jej rad i wskazówek — Instytutu Radowego jej imienia dla walki z rakiem, nie jest należycie popierana przez polskie społeczeństwo.

Mimo nieustannych wysiłków Komitetu Daru Narodowego dla Marii Skłodowskiej-Curie (Nowy Świat 21, tel. 258-53, konto P. K. O. 9535), budowa ciągnie się od roku 1925-go. Wprawdzie gmach Lecznicy już jest oddany, lecz potrzeba jeszcze około miliona złotych na wykończenie go, oraz na pawilon pracowni naukowych. Przyszły Instytut otrzyma rad za pośrednictwem Wielkiej Uczony od pań z Ameryki, które już po raz drugi okazują jej w ten sposób swą wdzięczność i uznanie.

Może ten nowy triumf naszej Rodaczki zachęci i polskie kobiety do energicznego zajęcia się sprawą znalezienia brakujących funduszy. Instytut Radowy im. Marii Skłodowskiej-Curie będzie najlepszym dowodem, skąd jest rodem — uznana za najświatniejszą w świecie, przez plebiscyt francuski — kobieta, której odkrycie uczyniło tak wielki przewrót w nauce.

Kto jest odpowiedzialny za katastrofę przy ul. Starynkiewicza

Warszawa. Na posiedzeniu magistratu, zgodnie z życzeniem p. prez. Słomińskiego, będzie rozważona i ustalona odpowiedzialność za administr. stronę strasznej katastrofy budowlanej przy Placu Starynkiewicza. Odpowiedzialność techniczną będzie ustano do czasu ukończenia badań laboratoryjnych, które prowadzi Politechnika Warszawska nad składnikami materiałów marmarskich, użytych przy tej budowie.

Ofiarność J. E. Ks. Arcybiskupa Metropolity Wileńskiego

(KAP) J. E. Ks. Arcybiskup Metropolita Wileński, Romuald Jałbrzykowski, zamiast wizyt świątecznych złożył następujące ofiary: zł 300 — na Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności, zł 300 — na Żłóbek Dzieciątka Jezus, zł 200 — na Schronisko dla nieuleczalnie chorych, oraz zł 300 — na Polską Macierz Szkolną.

Dalsze prace nad budową domków robotniczych w Łodzi

(KAP) Założona z inicjatywy J. E. Ks. Biskupa D-m Tymienieckiego spółka akcyjna o charakterze filantropijnym - społecznym p. n. „Dom Robotniczy”, prowadzi swe prace. Na zakupionym osiemnastomowym terenie przy ul. Wileńskiej w tych dniach będą rozpoczęte prace budowlane. Przewidywanym jest, iż w roku bieżącym teren ten całkowicie zostanie zabudowany.

Zdając sobie sprawę, iż w ten sposób tworzy się kolonia robotnicza, „Dom Robotniczy” chce ją zaopatrywać w nowoczesne urządzenia społeczno-kulturalne. Będzie więc wybudowana ochronka dla dzieci robotniczych, urządzona zostanie pralnia, sklep, czytelnia itp.

Koszta budowy domku wyniosła około 10.000 złotych. Ponieważ spółka wykuliła zupełnie z kasy, przeto cena nabycia na własność droga spłacalnych tygodniowo rat jest stosunkowo niska. Robotnik, nabycy dom, będzie wnosil raty do Banku Gospodarstwa Krajowego. Obecnie prowadzi już spółka negocjacje o nabycie nowego terenu, także osiemnastomowego przy szkole Fabjańskiej.

Kronika Pomorza

MALO MU BYŁO...

Toruń. Pewien obywatel miasta Torunia, nabrawszy animuszu poświęcającemu, zawitał do kabaretu „Mascofe” przy ul. Bydgoskiej w Toruniu. W pewnej chwili stwierdził, iż w czasie zabawy z „dziewczatkami”, w niewytłumaczony sposób zniknęło mu około 900 zł. Jaką drogą powędrowały one do osób drugich czy trzecich — wyjaśni policja, do której się zwrócił.

ROGACZ — FLISAKIEM.

Grudziądz (d) Rybak p. Kamiński zauważył pływającego środkiem Wisły rogalca 3-letniego, walczącego z falą. Wskoczywszy do łodzi, szczęśliwie dopłynął do opadającego z siły rogalca, którego wziął na łódkę i oddał dierżawcy polowania.

ZROBIŁ RODZICOM FIGLĄ.

Chełmno (l) Czternastoletni Maksymilian Borkowski z Ostrowca, o którego zaginięciu donoszone, odnalazł się. Wióczył się po różnych miastach Pomorza i został dnia 16 bm. w Chełmnie przytrzymany przez policję i oddawiony do domu rodziców w Ostrowcu.

CORAZ CZĘSTSZE DEFEKTY.

Tczew (w) Samochód p. P. wskutek defektu w kierownicy wpadł na ul. Pocztowej na mur zabudowania sądu powiatowego, rozbiłając maszynę wraz z chłodnicą. Cały przedmiot został zdemolowany, samochód ostawiono do remontu z ludźmi wypadku nie było.

ODWIEDZIŁ ODYŃSKIEGO RYWAŁA.

Puck (k) Port pucki, który dzięki swemu rywalowi gdyniowskiemu nie jest przedmiotem zainteresowania, a przeważnie nawiedzany tylko przez okoliczne kutry rybackie, gości czasami w swych wodach i większe statki naszej marynarki. Ostatnio wjechał do naszego portu statek „Piłsudski” i „Cudjka”.

KONFERENCJA NAUCZYCIELSKA.

Pruszcz (r) Pod przewodnictwem p. Kowalskiego odbyła się tu konferencja nauczycielska. Lekcje wzorowa na temat „oblicze sześciokąt” przeprowadził p. Wilczyński z Serocka, zaś referat pt. „Z zagadnień nauczania matematyki” wygłosił p. Gapa z Topińska.

Kronika Śląska

POD METROWYM ŚNIEGIEM.

Katowice (w) Rozpoczęła się nad Śląskiem i okolicą burza śnieżna. Opad śnieżny dosięgał kilkunastu centymetrów, a w niektórych miejscowościach, zwłaszcza w sąsiedztwie linii kolejowych śnieg dochodził do wysokości metra. Z tego też powodu normalna komunikacja kolejowa ucierpiała, a poszczególne pociągi, tak dalekożegnane, jak i lokalne przychodziły do Katowic ze znacznym opóźnieniem. Ten nieradki zresztą objaw zmiany pogody w miesiącu kwietniu, wywołał wśród mieszkańców Śląska wiele komentarzy na temat szkół w zastawach, zimnej wiosny i jeszcze zimniejszego lata. Mielimy jednak nadzieję, że przepowiednie astrologów jakoby podobny stan pogody, jaki obserwowaliśmy od kilku dni miał potrwać do końca kwietnia — nie sprawdza się tak, jak nie sprawdzały się przepowiednie o zimnych świętach.

Sprawozdanie giełdowe

Poznań, dnia 20 kwietnia 1928 r. Na giełdzie dzisiejszej tendencja nie uległa żadnej zmianie i kursy były naogół utrzymywane.

Z pap. lokacyjnych P. Z. K. zwykowały nadal 6 proc. listy żytnie, któremi dokonywano większych obrotów po kursie 33-34-33.50 w płataniu (za 1 ctr. mtr.) oraz poszukiwano 4-proc. listy zast. konwert. ziemskie po 55 1/2%.

Z akcji bankowych płacono za Kwilecki, Potocki 101 i za Bk. Związku 91. Na rynku akcji handlowo-przemysłowych popyt przewyższa podaż, wobec czego do notowania doszło tylko kilkoma papierami.

Cedula urzęd. giełdy pieniężnej w Poznaniu. Papiry procentowe: 5% pożyczka konwersyjna 66 1/2% P; 8% oblig. miasta Poznania 92% P; 4% listy zast.konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 55 1/2% P; 6% listy żytnie Pozn.Ziem.Kredyt. 33-34-33.50 P; 5% Pożyczka premijowa seria II 80.50-81.- O.

Targowica Mleka. Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Ceny z dnia 20. 4. 1928 r. Spędzono: 39 szt. bydła - 747 szt. świń - 103 cieląt - 98 szt. owiec - 513 szt. pszczoł. Razem 5038 IV. Świnie

Table with 3 columns: Notowano w złotych, w Poznaniu 20 VI, w Warszawie 19 IV. Lists various goods like Żyło, Mąka, Pszenica, etc.

Ogólne usposobienie spokojne. Uwagi: Jęczmień brow. o wadze wyższej niż stand. ponad notowania. Koniczyny wyborowe w ziarnie, kolce i czystości ponad notow.

Urzędowe kursa dewiz w Berlinie. Table with 3 columns: 20. 4., Warszawa, 20. 4. Lists exchange rates for various cities like Helsingfors, Wiedeń, Praga, etc.

Kursy arbitrażowe walut. Table with 3 columns: Belgrad, Budapeszt, Bukareszt, etc. Lists arbitrage rates for various currencies.

Zgon zasłużonego profesora Akademii Górniczej

W Krakowie zmarł inż. Stanisław Sowiński, prof. Akademii Górniczej, ukończywszy 69 rok życia. Sp. Sowiński był zasłużonym organizatorem wydziału hutniczego Akademii Górniczej w Krakowie oraz autorem szeregu prac ogłoszonych w języku polskim i rosyjskim a dotyczących metalurgii, żelaza, cynku, miedzi i ołowiu.

Wycieczkę koleżeńską do Pragi Czeskiej

na VI Międzynarodowy Kongres nauki rysunku wychowania artystycznego i sztuki stosowanej w dniach 30 lipca i 5 sierpnia rb organizuje dla nauczycielstwa szkół powszechnych, średnich i seminarjów nauczycielskich - Centralna Komisja Rysunkowa Związku P. N. S. P. we Lwowie, Ognisko, Gmach Skarżka brama 5, celem zwiedzenia bardzo pouczającej światowej wystawy, oraz najciekawszych miast Czechosłowacji - Zgłaszać się należy najpóźniej do 25 kwietnia rb wraz z opłatą 20 zł za uczestnictwo, dokładnym adresem i znacznikiem pocztowym na korespondencje.



16-ta Polska Państwowa Loteria klasowa

V klasa. Numery bez dołaczonych liczb wygrały tylko stawkę. Stawka 250 złotych. (Bez gwarancji). 28-my dzień ciągnięcia. 17 153 (400) 244 318 (400) 323 (400) 462 472 (400) 491 503 587 635 674 (500) 1049 095 188

(400) 307 334 339 391 510 539 592 612 622 625 (1000) 751 841 855 830 908 920. 44016 212 239 324 333 355 (1000) 367 413 430 446 490 493 502 583 599 615 768 846 998. 45216 302 343 394 (600) 545 567 649 723 749 321 927. 46126 (400) 146 154 305 363 410 (400) 428 472 498 933 726 989. 47053 076 089 111 162 197 235 488 496 612 644 702 (400) 727 758 (400) 722 (600) 832 924. 48017 026 110 322 326 512 568 665 759 792 796 (400) 881. 49017 072 081 118 267 343 416 440 442 453 466 508 521 990.

Notowania giełdy piodów rolniczych w Berlinie

Table with 2 columns: Berlin, 20 kwietnia 1928. Godzina 1.30. Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg reszta za 100 kg. Lists prices for various grains like Pszenica, Żyło, etc.

Urząd Giełdy Dewiz w Warszawie

Table with 4 columns: Notowano w zł, transakcja, sprzedaj, kupno. Lists exchange rates for various banks and currencies like bank, dolar, funt, etc.

Państw. papiery wartościowe

Table with 2 columns: 19. 4., 20. 4. Lists values for various government securities like 5% p. konwers. kolej., 5% pożyczka dolarowa, etc.

Atre'e

Table with 3 columns: 20. 4., 19. 4. Lists prices for various commodities like Bank Polski, Bank Dukatowy, etc.

Notowania zbożowe

Chicago, 19. 4. 28 r. - Zamknięcie. Pszenica - tend. mocna: na maj 157 1/2-257 1/2; na lipiec 158 1/2-259; na wrzesień 154 1/2-155. Kukurydza - tend. silna: na maj 106 1/2; na lipiec 110 1/2; na wrzesień 110 1/2. Owies - tend. mocna: na maj 63 1/2; na lipiec 57 1/2; na wrzesień 49 1/2. Żyto - tend. mocna: na maj 121 1/2; na lipiec 127; na wrzesień 119 1/2.

Życie gospodarcze

Rzekomy dumping frachtowy polskich kolei w świetle niemieckich pretensyj

W związku z rokowaniami polsko-niemieckimi w sprawie traktatu handlowego usiłują Niemcy doprowadzić do porozumienia odnoszącego do wzajemnej konkurencji portów bałtyckich. Powód do tego daje znany fakt, że cyfry przeladunkowe portów niemieckich Szczecina i Królewa, które przed wojną pośredniczyły w handlu zamorskim z Górnym Śląskiem, Poznańskiem, Pomorzem i wielką częścią b. Kongresówki a nawet z Ukrainą, spadły bardzo silnie, gdy tymczasem cyfry te odnosiły do Gdańska i Odny wykazywały stały i bardzo poważny wzrost. Wobec tego zaś, iż przy wyborze drogi komunikacyjnej frachty kolejowe z portów i do portów grają zasadniczą rolę, ma zamierzone przez Niemcy porozumienie dotyczyć taryf kolejowych i w istocie swej doprowadzić do podziału ruchu towarowego między poszczególne porty bałtyckie.

Dotychczasowe rokowania w tej kwestji nie dały żadnych rezultatów, gdyż żądania niemieckie były za daleko idące i prowadziły do silnej zależności przemysłu polskiego od taryf niemieckich kolei państwowych.

Wobec niedługo pierwszej próby usiłuje obecnie prasa niemiecka „robić nastrój” innym sposobem, biorąc niskie stawki taryfowe, istniejące w Polsce dla eksportu węglowego przez Gdańsk i Odynę, jako powód do alarmowania opinii publicznej: „Przez z dumpingiem frachtowym!”

Dumping frachtowy jest w przeciwieństwie do dumpingu celnego pojęciem bardzo względnym. Co z punktu widzenia stosunków gospodarczych jednego kraju może być uważane za dumping frachtowy, bynajmniej nie musi stanowić dumpingu takiego w innym kraju. W rzeczywistości są też koszty własne ruchu na kolejach niemieckich i na kolejach polskich zupełnie różne. Koleje polskie mogą skutecznie przewieźć znacznie taniej niż niemieckie, gdyż placą np. niższe pensje i zarobki swym urzędnikom i robotnikom, nie mają do ponoszenia ciężarów reparacyjnych, a przedewszystkiem placą za węgiel, który stanowi jedną z głównych pozycji w budżecie kolejowym, bez porównania taniej niż koleje niemieckie.

Ze strony naszych czynników urzędowych odświadcza się wprawdzie nieraz, że obecna stawka taryfowa zł. 7,20 za t. za przewóz węgla z Górnego Śląska do Gdańska i Odny nie pokrywa kosztów własnych, lecz twierdzenie to przyjać należy z pewnym zastrzeżeniem, gdyż w braku przewozów węglowych koszty własne pozostałych przewozów wzrosłyby niepomierzenie. Poza tym nie należy zapominać, że Polska została do wprowadzenia tej niezwykle taniej stawki zmuszona przez same Niemcy, gdy w czerwcu 1925 roku skutkiem spowodowania przez nie wojny celnej odpadł zupełnie eksport węgla do Niemiec a w ogólnogospodarczym interesie państwowym należało bezwzględnie szukać rynków zastępczych dla tych 500,000 ton węgla, które wchłaniał poprzeczny rynek niemiecki. Rynek ten znaleźć można było jedynie na północy, żeby zaś móc umieścić na nich polski węgiel, trzeba było domagać się od kolei naszych znacznych ofiar na punkcie stawek taryfowych.

W tych warunkach ze stanowiska polityki kolejowej nie może być w ogóle mowy o jakimś dumpingu frachtowym. Do tego bowiem istnieje musi partner, któremuby dumping wyrządzał szkody. Tymczasem niemieckie koleje państwowe nie mogą się czuć w ogóle poszkodowane, gdyż w rzeczywistości nie zostały im przez skierowanie eksportu węgla na Gdańsk i Odynę, który zresztą w ogóle dopiero w czerwcu 1925 roku, a więc już po zerwaniu stosunków handlowych z Niemcami został podjęty, żadne transporty odebrane, a transporty węglowe, które szły poprzednio od polsko-górnośląskiej granicy do Niemiec zostały zastąpione przez także transporty z kopalń niemiecko-górnośląskich.

Koleje niemieckie najmniej zresztą mają prawa domagać się jakichś specjalnych względów ze strony Polski, skoro i one nigdy żadnych ustępstw na rzecz interesów Polski uczynić nie chciały. I tak np. zainteresowane koła zwracały się niejednokrotnie do kolei niemieckich z prośbą o obniżenie stawki taryfowej ze stacji nadgranicznej Kreuz do Szczecina celem ułatwienia transportu węgla polskiego do tego portu, lecz bez żadnego skutku. W następstwie tego faktu transporty węgla polskiego zmuszone są korzystać z drogi wodnej na Warcie.

Skoro już jesteśmy przy taryfach węglowych, musimy omówić jeszcze jeden zarzut przeciwko polityce taryfowej polskich kolei państwowych. Z kół niemieckich podnosi się zarzut, że polskie koleje państwowe odebrały kolejom niemieckim dzięki swej polityce taryfowej transport węgla niemieckiego z Górnego Śląska. Może tu być mowa jedynie o transporcie do Prus Wschodnich, gdyż tylko dla niego istnieją niższe taryfy transportowe (poza tym musi być uiszczona normalna stawka klasowa), a zastosowanie eksportowej stawki węglowej do Gdańska i Odny możliwe jest wyłącznie dla dostaw węgla z kopalń polskich, przyczem jeszcze cały transport węgla eksportowego do Gdańska i Odny jest ściśle skontyngentowany. Odnosnie do niższej polskiej taryfy transportowej dla węgla należy jeszcze zauważyć, że stosuje się ona tylko do transportów

Obwieszczenie

o dniu przesłania nakazów płatniczych na państwowy podatek przemysłowy, o terminie płatności tego podatku i o trybie wnoszenia odwołań

Na zasadzie art. 79 ustawy o państw. podatku przemysłowym z dnia 15 lipca 1925 roku (Dz. U. R. P. Nr. 79, poz. 550) zawiadamiam płatników z tutejszego okręgu wymiarowego, że dnia 14 kwietnia br. rozslano nakazy płatnicze na państwowy podatek przemysłowy (obrotowy) za rok 1927 od przedsiębiorstw nie obowiązanych do składania sprawozdań publicznych, zajęć przemysłowych i samodzielnych wolnych zajęć zawodowych.

Przypadający do uiszczenia podatek winien być zapłacony w Kasie Skarbowej w Poznaniu (wzgl. w kasie podatkowej przy ul. Nowej 10) do dnia 15-go maja br.

Niewpłacenie podatku w powyższym terminie spowoduje przymusowe ściąganie wraz z karą za zwłokę w wysokości 4% miesięcznie, które Min. Skarbu zniżyło tymczasowo na 2% rozporządzeniem z dnia 26-go marca 1927 roku L. D. P. O. 2852/1 i kosztami egzekucyjnymi.

Od ustalonych sum obrotów i obliczonych kwot podatku mogą być na podstawie art. 85

powołanej ustawy wnoszone odwołania za pośrednictwem podanej w nagłówku Komisji do Komisji Odwoławczej dla podatku przemysłowego przy Wielkopolskiej Izbie Skarbowej w Poznaniu w terminie najpóźniej do 15-go maja br.

Wnieście odwołania nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia podatku w przepisany terminie.

Spóźnione odwołania pozostają bez rozpatrzenia.

Prawo wnieścia odwołania nie przysługuje temu płatnikowi, który mając ustawowy obowiązek złożenia zeznania o obrocie, zeznania takiego bez ważnej, a nieuchronnej przyczyny bądź wcale nie złożył, bądź złożył je po terminie (art. 52, 54 i 55 oraz art. 86 ustawy o podatku przemysłowym).

Listy imienne wyłożone są w Magistracie, Biuro podatkowe przy ul. Nowej 10.

Poznań, dnia 15. 4. 1928 roku.

Ułatwienia przy wywozie mięsa w Niemczech

W programie rządu niemieckiego, mającego na celu pomóc rolnictwu niemieckiemu projektowane jest zastosowanie świadczeń wywozowych, będących w użyciu przy wywozie pszenicy i żyta, również przy wywozie trzody chlewnej i mięsa wieprzowego. Projektowane ułatwienia są dawno już wysuwane przez północno-zachodnich rolników, którzy pracują w warunkach zbliżonych do duńskich, lecz wobec droższych, gdyż opłacających cło, pasz koncentrowanych, nie mogą rolnicy niemieccy wywozić swego żywca lub mięsa do Anglii. Tymczasem duńscy eksportują 250,000 ton mięsa wieprzowego do Anglii.

To upośledzenie rolników niemieckich ma być w ten sposób wyrównane, że przy wywozie 100 kg. żywca otrzyma świadczenie na 16 mr., za mięso wieprzowe 21 mr., a za szynki 27 mr., za 100 kg. Podług obliczeń, przytoczonych w „Berliner Tageblacie” do wyprodukowania

100 kg. żywej wagi potrzeba 4 do 5 q jęczmienia, opłacającego cło w ilości 8 do 10 mr., więc w takim razie niemieccy hodowcy otrzymają premie przy wywozie w sumie około 7 mr. za 100 kg. żyw. wagi a 8 i 11 mr. przy wywozie mięsa lub szynki. Te premie wywozowe będą niemieccy hodowcy otrzymywać nie tylko przy wywozie zagranicą lecz i przy wywozie na rachunek odszkodowań podług planu Dawesa. Przy wywozie 25,000 tonn rocznie bekoniów państwo zapłaci premij wywozowych 2 mil. mr. Jest to suma poważna.

W ten sposób popierany wywóz może wywołać sprzeciw w krajach importujących i rządy tych państw mogą uciec się do środków odwetowych, uważając taki wywóz za dumping. Prawdopodobnie te ułatwienia przy wywozie mięsa z Niemiec będą rekompensata po zawarciu umowy handlowej z Polską, za dozwolony dowóz trzody chlewnej z Polski do Niemiec. N.

Wiadomości urzędowe

KREDYTY NA ROZBUDOWĘ MIAST.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozslalo do wojewodów okólnik w sprawie rozbudowy miast. Okólnik ten dotyczy kolejności przyznawania kredytów z funduszy, przeznaczonych na rozbudowę miast. Zasadniczą treścią okólnika jest poparcie akcji, zmierzającej do powiększenia ilości małych mieszkań dla rodzin robotniczych i pracowniczych. Minister Spraw Zagranicznych zarządził, aby komitety rozbudowy występowały o kredyty budowlane przedewszystkiem dla gmin i spółdzielni mieszkaniowych, względnie mieszkaniowo-budowlanych lub innych instytucji na zysk nieobliczonych, budujących domy dla rodzin robotniczych i pracowniczych, zmierzających do poparcia budownictwa spółdzielczo-mieszkaniowego wyżej wymienionego, mogą występować komitety rozbudowy o kredyty dla innych instytucji, przyczem i tutaj również powinny być przedewszystkiem uwzględniane budynki z małymi mieszkaniami. O kredyty dla budujących większe mieszkania można występować do Banku Gospodarstwa Krajowego dopiero po uwzględnieniu zgłoszeń odnośnie kategorii mieszkań małych. Bank Gospodarstwa Krajowego, nie będzie uwzględniał wniosków komitetów rozbudowy o udzielenie kredytów dla budownictwa nieobjętego zasadami powyższego okólnika.

ZMIANY OPŁAT WYWOZOWYCH PRZY DRZEWIE OSIKOWYM.

Na skutek starań kupców drzewnych wydane zostało rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu, Skarbu i Rolnictwa zmieniające opłaty wywozowe za drzewo osikowe w ilości 150 zł za 100 kg. obowiązujące od 15 stycznia rb. Powyższa opłata wywozowa będzie teraz stosowana tylko do kłoców osikowych przynajmniej 20 cm. średnicy i długości 120 cm., zdanych na wyrób formierów. Cieńsze kawałki drzewa osikowego będą wywożone zagranicę bez opłaty wywozowej.

„dla potrzeb niemieckich kolei państwowych”, wobec czego nie o poszkodowaniu, lecz raczej tylko o uprzywilejowaniu niemieckich kolei państwowych może być mowa. Poza tym rozumie się samo przez się, że i koleje polskie podobnie jak niemieckie muszą ze względów budżetowych starać się o przeciwniejsze transporty.

Tem samem dochodzimy do sprawy transportów rudy i żelastwa. Dla tych transportów ustanowiły już niemieckie koleje państwowe taryfy konkurencyjne i obniżyły tak znacznie swe stawki, że conajmniej niemiecko-górnośląski przemysł żelazny może bez jakiegokolwiek szkody finansowej dla siebie skutecznie znów przywóz rudy przez Szczecin. Ale i bez względu na to nie można brać za złe polskiemu kolejom państwowym, jeżeli, opierając się na zasadach kupieckiej kalkulacji, obniża stawki taryfowe dla rud z Gdańska, by w ten sposób

Rolnictwo

CENY ZBOŻA W KRAJU I ZAGRANICĄ.

Przeciętne tygodniowe ceny czterech głównych zbóż w okresie od 8. do 14. 4. 1928 r. (W obliczeniu Biura Głównego Zbożowo-Towarowej w Warszawie.)

Rynki krajowe.

Warszawa: pszenica 60.70, żyto 50.17, jęczmień 49.00, owies 50.00; Kraków: pszenica 60.75, żyto 51.00, jęczmień —, owies 44.50; Poznań: pszenica 55.83, żyto 49.91, jęczmień 44.33, owies 42.00; Lwów: pszenica 54.75, żyto 46.25, jęczmień 45.50, owies 39.25.

Rynki zagraniczne.

Praga: pszenica 60.16, żyto 60.60, jęczmień 61.05, owies 50.81; Berno Morawskie: pszenica 60.51, żyto 60.42, jęczmień 58.47, owies 49.65; Hamburg: pszenica 56.16, żyto 57.93, jęczmień 57.22, owies 54.55; Berlin: pszenica 64.91, żyto 57.13, jęczmień 56.07, owies 54.37; Paryż: pszenica 59.27, żyto 48.32, jęczmień 52.42, owies 44.76; Liverpool: pszenica 51.83, żyto —, jęczmień —, owies 50.77; Gdańsk: pszenica 51.00, żyto 48.77, jęczmień 47.52, owies 44.05; New York: pszenica 54.55, żyto 48.68, jęczmień —, owies 44.68; Chicago: pszenica 49.48, żyto 43.87, jęczmień —, owies 39.69.

Uwaga: Ceny rozumieją się za 100 kg. w złotych.

HANDEL GDAŃSKA.

W pierwszych trzech miesiącach 1928 r. handel gdański wykazuje następujące liczby:

	Przywóz:	Wywóz:
w styczniu 1928 r.	796,730 q	4,648,787 q
w lutym 1928 r.	1,018,370 q	5,194,149 q
w marcu 1928 r.	1,236,457 q	4,901,234 q

Razem w pierwszych trzech miesiącach r. 1928 wyniósł przywóz 3,061,557 q., wywóz zaś — 14,744,170 q.

uzyskać ładunek powrotny dla wagonów, przywożących węgiel do Gdańska. Nie może również być mowy o tem, by polskie koleje państwowe dokładały do niższych taryf kolejowych na rudo, gdy się uwzględni, że w braku tej taryfy musiałyby węgielarki próżne, a więc bez żadnego załadunku, powracać do zagłębia węglowego.

W tych warunkach nie może być oczywiście mowy o jakimkolwiek dumpingu frachtowym ze strony polskich kolei państwowych, a tylko o rozsądnej, zarówno własne potrzeby budżetowe, jak i interesy polskiego przemysłu z jednej a ogólnogospodarcze interesy państwa z drugiej strony, uwzględniającej politykę taryfowej. Ze polityka ta pośrednio forytuje rozwój polskich portów morskich, wynika jedynie z niekorzystnej sytuacji geograficznej naszych zagłębi węglowych i z trudnych warunków, wśród jakich się rozwija nasz eksport zamorski.

Dr. L. Pa

Przemysł i Handel

RYNEK BEKONÓW

Na rynku bekoniów zmian znaczniejszych niema, chociaż ceny obecne są niższe od cen w tym samym czasie roku ubiegłego. Konsumcja się zwiększa — dowozy są również bardzo znaczne. Szczególnie towaru duńskiego było tak dużo, że część została nie sprzedana. Konsumcja podczas świąt była b. znaczna. Bekony bałtyckie mają dobry zbyt — dowóz w tym tygodniu wyniósł do Anglii duńskich 45,000 bel, szwedzkich 2,900 bel, bałtyckich 3,000 bel, z czego na Polskę przypadało 440 skrzyń bekoniów i 30 centnarów ang. szynek. Oficjalnie notowano za 1 cwt bekony duńskie sizeable Nr. 1 sh — 85 — 87, nr. 2 ditto 84 — 86, nr. 3 ditto sh 85, nr. 1 ciężkie sh 85 — 87, nr. 2 ditto sh 84 — 85. Szwedzkie nr. 1 sizeable sh 71 — 74, nr. 2 sh 69 — 72, nr. 1 ciężkie 70 — 73, lotewskie najchudsze bez dowozu, chude —, prima —, Bekony polskie najchudsze 66 — 69, — chude 65 — 67, prima 61 — 63.

PERTRAKTACJE O POŻYCZKĘ ZAGRANICZĄ NA DLA ŚLĄSKA

Prezes B. G. K. dr. Górecki udzielił województwu śląskiemu zaliczkę w sumie 10,000,000 złotych na poczet uchwalonej przez Sejm śląski pożyczki inwestycyjnej dla Śląska w wysokości 100,000,000 zł. Zaliczka udzielona została w tym celu, aby województwo mogło już obecnie rozpocząć roboty inwestycyjne, nie czekając finalizacji rokowań pożyczkowych. Pertraktacje pożyczkowe toczą się obecnie w min. Skarbu, przyczem wchodzi w grę 2 oferty tj. jedna angielska, druga — amerykańska (podobno Webster-Stone), przyczem pierwsza oferta ma być korzystniejsza.

OBRADY KONCESJONARZUSZÓW SOLI

W ostatnich dniach obradował w Warszawie zjazd delegatów koncesjonariuszów soli chrześcijan, na którym wysunęto następujące życzenia, przedstawione w min. skarbu: 1) zwiększenie rabatów dla hurtowników do 7%, dla detalistów 14%. 2) przywrócenie hurtownikom dawnych kredytów w Biurze Sprzedaży Sól. 3) sprzedawanie soli w ilościach hurtowych tylko hurtownikom. 4) nadawanie koncesji na wolne składy tylko kupcom, handlującym dotychczas solą, 5) zezwolenie hurtownikom soli na wykupywanie świadectw przemysłowych III kategorii handlowej, a nie koniecznie II, jak jest dotychczas, 6) pobieranie podatku obrotowego w handlu solą tak od hurtownika, jak i od detalisty tylko od wyznaczonej prowizji.

„CENTRALA SKÓR“ T. AKC. W POZNAŃU

Dnia 14 bm. odbyło się Zwyczajne Walne Zebranie akcjonariuszów w salce św. Wolelecha w Poznaniu pod przewodnictwem prezesa Rady Nadzorczej p. Teodora Filipowicza. Sprawozdanie Zarządu oraz bilans z rach. zysk. i strat za rok 1927 przedstawił zgromadzonym zastępcę członka Zarządu p. Tadeusz Toczyński nadmieniacz, że rok ten upłynął tak dla przemysłu garbarskiego, jak i obywatelstwa w bardzo ciężkich warunkach. Składały się na nie: stały wzrost cen skór surowych na rynku światowym i krajowym, niedostateczna ochrona celna wyrobów krajowych przed importem zagranicznym.

Centrala Skór skupiając w sobie trzy gałęzie przemysłu skórzanego, a mianowicie: przemysł garbarski, obuwiczny i pasów zapędowych, nierozporządzająca dostatecznymi zapasami obrotowymi specjalnie dotkliwie odczuwała. Cały wysiłek zarządu skoncentrował się w roku sprawozdawczym w tym kierunku, aby przedsiębiorstwa podtrzymać w ruchu, zwiększyć obroty, przy równoczesnym zmniejszeniu kosztów do minimum.

Bilans per 31. 12. 1927 zamykający się po stronie aktywnej i pasywnej suma 1.444.521.73 zł przjęto jednogłośnie z tem, że strata w roku 1926 w wysokości 29.761.01 zł uchwalono pokryć z funduszu rezerwowego. Temsamem fundusz rezerwowy po odniesieniu nowszej straty figuruje w bilansie suma 6.770.39 zł. Zysk wykazany w sumie 1810.28 zł uchwalono przenieść na rok następny. Co do widoków na przyszłość Zarząd stwierdził, iż rok 1928 będzie znacznie pomyślniejszy.

Państwa

WALUTA ZŁOTA W NORWEGII.

Zostało tu ogłoszone, iż z dniem 1 maja będzie ustalony paritet złoty korony norweskiej.

BUDŻET ANGIELSKI W R. 1927/28.

Ministerstwo Skarbu ogłosiło budżet za rok ubiegły zamknięty w dniu 31 marca. Budżet wykazuje po stronie dochodów sumę 842,824,465 f. szt. W budżecie deszczorocznym pozycja dochodów zamknięta została sumą 805,701,233 f. szt. Pozycja wydatków za r. ub. wykazała sumę 838,585,341 f. szt. (w poprzednim roku — 842,395,027 f. szt.). Nadwyżka dochodów nad wydatkami w ostatnim roku sprawozdawczym na dzień 31 marca osiągnęła 4,239,124 f. szt. Na pokrycie procentów i amortyzację kapitału długu publicznego wynoszącego 313,816,287 f. szt. wyplacono 65 milionów f. szt.

ZALESIENIE WŁOCH.

Przy ogólnej powierzchni 31,005,500 ha posiadają Włochy teren leśny o 5,535,400 ha czyli 18 procent ogólnej powierzchni.

Diamenty z węgla

Ciekawy wynalazek inż. Basseta.

Mniemając, że natura musiała stworzyć diamenty przy pomocy wysokiej temperatury i dużego ciśnienia, Moissan, słynny chemik francuski, prowadził długoletnie badania, aby znaleźć sposób wyrobu sztucznych diamentów. Na węgiel chemicznie czysty działał on za pomocą elektrycznego i ciśnieniem stygnącego żelaza roztopionego, otrzymując drobne kryształki — jak twierdził diamentowe. Jednakże nie było pewności, czy owe kryształki były czystym węglem (diamentem), czy też związkami węgla z innymi ciałami.

Po Moissanie liczni badacze podjęli dalsze próby nad uzyskaniem sztucznych diamentów, posługując się wszelkimi środkami, jakimi rozporządza fizyka i chemia nowoczesna; lecz próby te dały zamiast sztucznego diamentu, tylko różne odmiany grafitu lub węgla bezpostaciowego.

Faktem jest, że Moissan był na dobrej drodze do celu, bowiem wszelkie badania syntetyczne minerałów potwierdziły znaczenie, jakie posiada ciśnienie dla krystalizacji ciała bezpostaciowego.

Nowoczesne teorie o zmianie stanu alotropowego ciała stałego określają między innymi wpływ ciśnienia na trwałość stanu krystalicznego. Mianowicie przy pewnej określonej temperaturze istnieje dla danego ciała pewne ciśnienie minimalne, zwane krytycznym, powyżej którego trwałość kryształu jest zapewniona, a poniżej którego ciała jest bezpostaciowe. Dla utrwalenia tego pojęcia wyjaśnimy, że np. dla temperatury roztopionego żelaza (około 1200° C.) teoria ocenia ciśnienie krytyczne węgla na około 10 000 kg/cm² z zastrzeżeniem, że jest to jedynie wskaźnik orientacyjny. Innymi słowy, gdybyśmy chcieli otrzymać węgiel krystaliczny, czyli diament w temperaturze 1200° C. musielibyśmy na węgiel bezpostaciowy wywierać ciśnienie co najmniej około 10 000 kg/cm².

O wielkości takiego ciśnienia będziemy mieli pojęcie, jeżeli sobie uprzytomimy, że np. ciśnienie gazu, wziętego w butelkach tlenu lub wodoru wynosi około 200 kg/cm², że różne sposoby syntetycznej fabrykacji nafty wymagają ciśnienia od 200—400 kg/cm² oraz, że dla otrzymania syntetycznego amoniaku (NH₃) potrzeba ciśnienia aż 1000 kg/cm². Ciśnienia jeszcze wyższe, co prawda tylko chwilowe i bezużyteczne pod względem przemysłowym, powstają podczas wybuchu gazów w komorze prochowej armaty, gdzie wynoszą od 2500 do 3000 kg/cm², a ciśnienia gazów wybuchowych w lufie karabinowej dochodzą nawet do 4000 kg/cm². Jeżeli ponadto wspomniemy, że niektórzy badacze osiągnęli podczas swoich doświadczeń laboratoryjnych zapomocą pras hydraulicznych stałe ciśnienia, dochodzące do 3000 kg/cm², np. przy próbach otrzymywania węgla płynnego, to nawet i te ciśnienia są jeszcze dalekie od prawdziwego podobnego ciśnienia krytycznego (10 000 kg/cm² dla temperatury roztopionego żelaza (1200° C.) t.j. od warunków w których według teorii węgla bezpostaciowego powinien zamieniać się w kryształki diamentu. Wytwarzanie bardzo wysokich ciśnień napotyka na duże trudności techniczne, ponieważ najmocniejsze materiały konstrukcyjne stale nie wytrzymują tych ciśnień, oraz ponieważ uszczelnienie wszelkich połączeń w aparaturze jest bardzo uciążliwe.

Inżynier francuski, Basset, pokonał te trudności. Zbudował aparat ciśnieniowy, składający się z dwóch pomp sprężonych, dzięki którym osiągnął fantastyczne ciśnienie 25 000 kg/cm², zwane przez niego samego ultraciśnieniem. Przez umiejętne połączenie aparatu ciśnieniowego z piecem elektrycznym, w którym temperatura dochodzi do 3000° C., inż. Basset zamierza podjąć na nowo badania słynnego Moissana, obejmując sobie wyrobienie sztucznych diamentów.

Oryginalny sposób inż. Basseta otrzymywania ogromnych ciśnień przy wysokiej temperaturze jest nowym etapem na drodze postępu naukowego. Możliwość stosowania tych ciśnień, dziś w laboratorium, a jutro w przemyśle, otwiera



Biura pośrednictwa małżeństw

Małżeńscy eksperterzy w państwie niebieskim

Biura pośrednictwa małżeństw robią w Chinach znakomite interesy i mogą się pochwalic dużymi obrotami. Prowadzenie jednak tego interesu w państwie niebieskim różni się od prowadzenia podobnego przedsięwzięcia np. w Europie.

Do dziś dnia utrzymuje się w Chinach starodawny zwyczaj, że za kobietę płaci się określoną sumę, zależną od jej piękności i innych wymaganych zalet.

Ten więc, kto chce sobie otworzyć w Chinach skład za kobietami, nie posługuje się, jak jego europejski kolezda, albumami z fotografiami kandydatek do małżeństwa, lecz musi je nabywać za gotówkę od ich rodziców i w ten sposób mieć bogaty zapas towaru na składzie.

A jest to interes, wymagający dużego wkładu gotówki, co świadczy choćby cena, która za jedną sztukę wynosi 20 do 100 funtów szterlingów.

Przedsiębiorstwo to jest obliczone głównie na eksport, to jest na dostarczenie żon tym Chińczykom, którzy wyemigrowali z ojczystego kraju do Ameryki, Europy czy Australji i dlatego mają duże trudności w wyszukaniu sobie towarzyski życia swej narodowości. Głównie więc z tego rodzaju klientami mają do

czynienia małżeńscy eksperterzy Pekinu, Hongkongu i innych wielkich miast Chin.

Jeśli jakiś Chińczyk, żyjący po za granicami swej ojczyzny, chce mieć żonę Chinkę — to pisze do takiego handlarza żon:

„Ja zamożny kupiec w Cincinnati, syn państwa niebieskiego, pragnę wstąpić w związki małżeńskie z kobietą z ojczyzny mojej. Pochodzę z nad brzegów najwspanialszej rzeki świata, przejrzyściego Jangtsekiangu i żona moja winna być również nad brzegami jego źródła”. Musi ona mieć balsamiczny oddech, tchnący zapachem cudownych, sosnowych lasów koreańskich! Jej paznokcie muszą mieć 6 cali długości, a dłoń jej miękkość brzoskwiń. Najmniejsze nożki, jakie kiedykolwiek posiadała kobieta, winny ją ozdobić. Wiek jej lat 15. Niechaj będzie dziewica, która dotychczas nie opuściła domu rodzicielskiego. Zeby jej niechaj była biała, jak kość słoniowa. Rzęsy jej długie i wygięte, a oczy niechaj promieniały jak gwiazdy!

Zamówienie to zostaje natychmiast przez firmę załatwione pod warunkiem nadesłania gotówki. „Za zaliczeniem” firma towaru nie dostarcza oraz nie odpowiada za całość jego, jak również za zepsucie, jakie może w trakcie długotrwałej podróży nastąpić.

złowiek, który nie wie o wielkiej wojnie

Z powodu nieszczęśliwej miłości dwadzieścia dwa lata temu słowak, nazwiskiem Frano Kreiner, zamieszkiujący wioskę w pobliżu granicy włoskiej, właściciel dóbr, wykształcony i przystojny, zamknął się w pokoju na piętrze swego dworu, z którego przez cały ten czas nie wychodził.

Żył w go w sekrecie stary służący, który przez zakratowane okienko, co parę dni podawał mu pożywienie. Okoliczni mieszkańcy przypuszczali, że Kreiner zginął lub wyemigrował. Dom stał niezamieszkały i począł się kłonić do upadku.

Policja, która go odwiedziła w celu sporządzenia inwentarza wypadkiem natrafiła na zamknięte drzwi do pokoju, w którym znajdowało się Kreinera, ale już jako starca z obryzmiała biała broda, w lachmanach. Oczywiście poddano go badaniu lekarskiemu w celu sprawdzenia jego poczytalności. Okazało się, że jest człowiekiem normalnym, zapomniał jednak prawie wszystko i że zdumieniem dowiedział się o wielkiej wojnie, o śmierci cesarza Franciszka Józefa oraz o powstaniu państwa jugosłowiańskiego.

Obecnie z trudnością przyzwyczajają się do

światła i do myśli, że serdeczna jego rana została przez 22 lata pustelniczego żywota wyleczona. Przypatruje się on ze zdumieniem mundurom jugosłowiańskim żandarmów.

Zachodzi jednak podejrzenie, że ostatnie mody kobiece na zatwardziałym pustelniku mogą zrobić zbyt wielkie wrażenie, ponieważ w chwili, kiedy się zaczął zamurować, prawie nosił suknie pod szyję i do pięć z rękawami wielkości Zeppelinów.

A co dopiero powie na charlestona?

Pieśń o chlebie

Dnia 15 bm. Włosi święcili „Dzień chleba”. Głównym celem tego święta jest wpojenie w szerokie masie świadomości, że hodowla pszenicy i żyta jest dla Włoch kwestią żywotną. Proklamacja premiera włoskiego brzmiała w wolnym tłumaczeniu: „Włosi! Kochajcie chleb, serce domostwa, woń stołu, radość domowego ogniska! Szanujcie chleb, pot czola, dumę znoju, poemat poświęcenia! Czciście chleb, chwalcie pół, zapach ziemi, ucztę życia! Nie marnujcie chleba, bogactwa kraju, najlepszy dar Boży, najświętszą nagrodę ludzkiego wysiłku!”

nowe perspektywy dla nauk przyrodniczych, jak fizyka, chemia, elektrotechnika, biologia, medycyna itd. Wystarczy wspomnieć, jak duża ilość wynalazków (synteza amoniaku, nafty, alkoholu metylowego) zawdzięcza swe powstanie przemysłowemu zastosowaniu wysokich ciśnień. Wpływają one bardzo znacznie na własności materii, zwiększając jej energię i wszelkie reakcje chemiczne. Dzięki wysokiemu ciśnieniu

zbliżają się do siebie drobiny, działające bezpośrednio na układ netykalnych dotychczas atomów. I kto wie, czy pewnego dnia współdziałanie ultraciśnięć z innymi potężnymi środkami nie pozwoli nam czerpać w sposób dowolny z ogromnej energii, jaką jest utajona w nieskończenie małym atomie, byłaby to jedna z najwspanialszych zdobyczy, jaką oddałaby nauka na usługi ludzkości.

zdradza ja choćby tylko z wyobraźni, zraniona w swych najtajniejszych uczuciach, cierpi, widząc że człowiek ten nie jest wart jej miłości i tych wszystkich ofiar, jakie dla niego poniosła.

W wypadkach zdrady rzeczywistej zarówno mężczyźni jak i kobiety winien wstydem przejąć fakt, że ich ciała, należąc do dwóch różnych istot, rozdawali się i gubią, tolerując intruza, który podstępem wdarł się w ich życie.

Mężczyźni dręczmy myśl, że wszystkie jego wysiłki idą na marne, że wszelkie dobro moralne i materialne, trwonione lekkomyślnie przez niewierną towarzyszkę życia, przyniesie mu w zamian pogardę i ruinę.

Nerwy stargane coraz to nowymi rozczarowaniami odmawiają wreszcie posłuszeństwa i w skolatanym mózgu rodzi się zwolna myśl o zbrodni, lub samobójstwie.

W momencie krytycznym depresja, wywołana przez zdradę ukochanej jest tak potężną, że wszelkie hamulce jak: wiezy dobrego wychowania, zdolność panowania nad sobą pękają niczym bańka mydlana.

Jedna chwila i oto ginie ten, który miał odwagę splamić jego nazwisko i ognisko domowe.

Jakże niewiele znajdziemy ludzi, posiadających wystarczający zasób rozsądku i zmysł kontroli nad samym sobą, aby zdając sobie sprawę z faktu zdrady, przypisać ją chwilowemu zapomnieniu erotycznemu, lub też wybuchowi nieopanowanej namiętności.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pechowu okręć

Z powodu bliźniąt sprzedano tanio olbrzymi trans-oceaniczny okręć.

W Szanghaju sprzedano drogą publicznego przetargu podług niezmiernie niskiego szacunku wielki transoceaniczny parowiec, będący własnością chińskiego towarzystwa żegluga, na czele której stoi jeden z najbogatszych finansistów Li-Czung-Foo. Przyczyną tej sprzedaży dowodzi, jak dalece Chińczycy podlegają przesądom i powodują się nimi nawet w życiu praktycznym.

Na okręcie tym podczas podróży jedna z jego pasażerek urodziła bliźnięta, chłopca i dziewczynkę. Wypadek ten, jako niezmiernie pomyślna dla okrętu wróżba, powitano uroczystą zabawą, pod koniec której rozszcza się straszna wieść, że urodzony przed kilkunastu godzinami chłopiec, zmarł — dziewczynka natomiast cieszy się doskonale zdrowiem.

Więć ta przeraziła do największego stopnia tak podróżnych, jak i marynarzy, gdyż śmierć chłopczyka, a pozostanie przy życiu dziewczynki uważane jest jako fatalny prognostyk.

I rzeczywiście, nim okręć przybył do portu do którego zdążył, przytrafiły się na nim dwie katastrofy, a w ciągu następnych kilku miesięcy spadały nań same nieszczęścia. A więc wieści o trzynokrotnie na skały, zderzył się z innym okrętem, nastąpił na nim wybuch kotła, zjawiała się epidemia tyfusu, a przerażeni temi wypadkami marynarze uciekli z okrętu, tak, iż na jego pokładzie pozostał tylko kapitan i dwaj majtkowie.

Wszystko to razem zmusiło towarzystwo żegluga do sprzedania Europejczykom pechowu go statku za psie pieniądze.

Współczesny sąd Salomonowy

(J) W Anglii, pewien skapiec zgubivszy swój portfel, ogłosił w gazetach, iż znalazca, który mu go odniesie „wraz z 800 funtami, jakie zawiera”, otrzyma 100 funtów nagrody. W rzeczywistości portfel zawierał tylko 700 funtów a skapiec chciał w ten sposób oszukać uczciwego znalazcę i uniknąć zapłacenia przyzwoitej nagrody.

Los chciał, że portfel się znalazł i został mu doręczony; otworzywszy go skapiec ułd wielkie zdumienie, iż zawiera jedynie 700 funtów, gdy tymczasem znalazca zaklinał się, że oddaje mu zgubę w tym samym stanie w jakim ją znalazł. Wówczas skapiec zarzucił mu, iż z góry podjął nagrodę w kwocie 100 funtów, przeciw czemu pokrzywdzony człowiek energicznie zaprotestował. Ponieważ zaś właściciel portfela nie chciał mu dać obiecaną nagrodę, oddał sprawę do sądu.

Sędzia przejrzał nieuczciwą grę skąpca i wydał następujący wyrok: „Biorąc pod uwagę, iż właściciel zgubionego portfela stwierdza kategorycznie, iż zawierał on 800 funtów a nie ma powodu, ażeby nie wierzyć jego słowom, biorąc również pod uwagę, że znalazca portfela uroczyście zapewnia, że oddał go w takim stanie, w jakim go znalazł, nie otwarto go na wet i że jego zapewnienie zasługuje na wiarę, jest rzeczą oczywistą, iż portfel znaleziony nie jest tym samym, jaki został zgubiony. Wobec czego, znalazca pechowu a siebie znaleziony portfel do dyspozycji prawowitego właściciela, a jeśli ten, w przepisany okresie czasu po niego się nie zgłosi, zatrzyma portfel wraz z całą zawartością.”

Można sobie wyobrazić jaką mine miał skapiec słysząc powyższy wyrok. Dobrze mu tak!

Dla amatorów silnych wrażeń

W prasie włoskiej pojawiły się wielkie ogłoszenia następującej treści: „Do sprzedania wspaniałe parcele na stokach Etny, zdane pod budowę eleganckich wili. Nie jest to prima aprilisowy kawał, lecz najszczersza prawda, powstało bowiem towarzystwo, zamierzające eksploatować te grunty, mogące zwabić snobów amerykańskich, wiecznie spragnionych silnych wrażeń, jak świadczy w sposób nader wymowny historia wytwornych miejscowości kąpielowych na wybrzeżu Florydy. Główny bulwar, przecinający to ekscentryczne osiedle i wiodący aż do samego krateru, nosi już nawet znamienne nazwę: „American Avenue”.... A tuż znajduje się lekkomyślni milionerzy dolarowi, których nie przesstrasza tragiczne dzieło wulkanicznej katastrofy 1892 roku!

Kacik humoru

Imieniny burmistrza.

Pewien automobilista polski przejeżdżał przez jakieś miasteczko w północno-zachodniej dzielnicy naszego państwa. Widząc w bocznej uliczce grającą orkiestrę dęta, automobilista podjechał ku niej, zatrzymał maszynę i korzystając z chwilowej przerwy w muzyce, zapytał dyrygenta:

— Cóż to za uroczystość u was?

— Widać, że pan nie tutejszy. My dziś obchodzimy imieniny naszego burmistrza.

— To czemu gracie tu, a nie przed magistratem?

— Tam zaś, już graliśmy, niepradaż, tu ale, gramy przed jego mieszkaniem. O patrz pan, ten balkon na I-szem piętrze.

— A czemuż pan burmistrz nie wyjdzie na balkon i nie podziękuje wam za owację?

— Tego on nie może zrobić, bo on tu z nami gra na waltorni.

Dr. Radwan.

3

Miłość a sugestia

Aż kiedy ujrzy ją wreszcie i gdy się nawiaże między nimi rozmowa, padają następujące słowa: „Myślałam właśnie o tobie...” Pomyśl jakże to dziwne, w tej właśnie chwili uczulem nieprzewidywaną chęć ujrzenia ciebie, owładnęła mna tęsknota za tobą, za twą pieszczotą, za dźwiękiem twego głosu... I oto widzisz, jestem przy tobie, bo jakiś głos wewnętrzny mówi mi, że my tylko razem możemy przejść przez życie!”

Wypadki podobne zdarzają się tak często, że zapewne niejedną z mych czytelników był świadkiem podobnych faktów, a może nawet sam je w całości, czy też częściowo przeżywał.

A gdy nadejdzie krytyczna chwila, kiedy z tych czy innych powodów zawrą się wrota raju, stanie przed nami człowiek rozczarowany, bliski płaczu jak dziecko, któremu zabrano ulubioną zabawkę.

Obserwując dalsze objawy, wskazujące na analogie dwóch omawianych powyżej stanów (hipnozy i miłości) przekonamy się, że i kontakt psychiczny jest identyczny z tym, jaki łączy hipnotyzera i medium.

Jako przykład słuszności powyższego twierdzenia, niechaj posłuży ten wyjątek z listu człowieka zakochanego:

„Podobnie jak medium, odczuwa ból fizyczny, zadany w danej chwili jego ciału astralnym,